Nr. 130. Dnia 12 maja. Piątek. Dnia 30 kwietnia (12 maja) 1893 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południn.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą. miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Spółki, ulica Senatorska.

Dziś. Pankracego M.	Wschód słońca o godzinie 4-ej minut 17	Wschód księżyca o godzinie 12 minut 16 w.	Wtorek: Jana Nepom.
Sobota: Serwacego B.	Zachód „ „ 7-ej „ 36	Zachód „ „ 2 „ 28 r.	Środa: Paschalisa W.
Niedziela: Bonifacego M.	Długość dnia godzin 15 „ 22	Wysokość wody na Wiśle st. 5 c. 0 (st. 4 c. 8).	Czwartek: Feliksa Biskupa.
Poniedz.: Zofji W.	Przybyło „ 7 „ 44	Dziś o godzinie 2-ej po. poł. ciepła 10°.	Piątek: Piotra Celestyna.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281. telefonu nr. 313.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Wszemiła, jutro Cichosława.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków wydziału opieki sierot i ochron Towarzystwa dobroczynności. (Gmach Towarzystwa przy ulicy Krak.-Przedm.—6 po południu.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm., 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy oraz rzeźbiarzy. (Nowy-Świat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)—Wystawa etnograficzna. (Krak.-Przedm., 17—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem., w niedziele zaś i święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Teatry: **Wielki**: dziś „Robert djabeł" (z udziałem panny Libji Drog i p. Józefa Russitano); jutro „Zbójcy";—**Rozmaitości**: dziś „Prawa serca"; jutro „Bzy kwitną" (pierwszy raz) oraz „Te, które się szanuje";— **Nowy**: dziś „Córka tambormajora" oraz „Wujaszek Alfonsa"; jutro „Córka tambormajora" oraz „Woltyżerka". (7½ wieczorem.)

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godz. 7-ej zrana, odprawiona będzie przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św. z odśpiewaniem litanji i procesją.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 10-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w puszce i procesją na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

— Jutro, o godzinie 5-ej po południu, w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) odbywać się będą przygotowania dziatwy płci obojej do godnego przyjęcia pierwszej w ich życiu Komunji świętej, która udzielona im zostanie w dzień św. Trójcy.

— Jutrzejszomi nieszporami rozpoczyna się w kościele w Czerniakowie całotygodniowy odpust z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami ku czci św. Bonifacego, męczennika, którego relikwje spoczywają w tymże kościele.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Do czasu, do którego sięgają nasze informacje w chwili, gdy to piszemy, pojawiły się już trzy manifesty wyborcze w Niemczech, a mianowicie: socjalistów, wolnokonserwatystów i świeżo utworzonej „wolnomyślnej partji ludowej."

Ten ostatni podpisany przez Eugenjusza Richtera i Fryderyka Payera, przewódzcę południowo-niemieckiej partji ludowej (bardzo zresztą szczupłej), zwiastuje zarazem zlanie się obu stronnictw, t. j. pozostałej po rozbiciu stronnictwa wolnomyślnego frakcji richterowskiej z wolnomyślnymi południowcami, którzy głosowali zwykle dotąd solidarnie ze stronnictwem p. Richtera, ale tworzyli osobną, samoistną grupę. Południowo-niemiecka ta grupa liczy zaledwie kilka głosów, nie stanowi ona przeto materjalnego nabytku ale podnosi moralnie urok frakcji Richtera. Towarzysze p. Payera są to bowiem pogrobowcy starej, historycznej partji postępowej, która w r. 1884-ym wcieliła się w „niemiecką partję wolnomyślną" („*deutsch-freisinnige Partei*") a ma piękne tradycje w Prusiech i młodej rzeszy.

Secesjoniści z pod sztandaru p. Eugenjusza Richtera, którzy utworzyli już osobny „związek wolnomyślny" (*freisinnige Vereinigung*), nie ogłosili jeszcze swojej odezwy do wyborców. Na razie prasa niemiecka wszystkich odcieni żywiej jeszcze zajęła się sprawą rozbicia dotychczasowego stronnictwa p. Richtera, aniżeli wyborami. Przeciwnicy liberalizmu tryumfują, w łamach organów liberalnych wszelkich odcieni wyraża się jednomyślnie natomiast uczucie goryczy. Panuje na to zgoda, że pospieszono się zbytnio pod pierwszem elektryzującem wrażeniem rozwiązania. Tymczasem z deklaracji osobistej p. Richtera wypływa, że dalej iść razem nie było podobna, spoistość bowiem stronnictwa tak się już od dłuższego czasu rozluźniła, powaga p. Richtera w łonie własnej partji tak się zachwiała, że o dalszej pożytecznej swej działalności parlamentarnej i politycznej samby on zwątpił, gdyby do formalnego rozwodu nie przyszło.

Mimo utyskiwań w imię wspólnej zasady liberalnej daje się spostrzegać w organach narodowo-liberalnych pewien ślad uczucia, które niemcy nazywają *Schadenfreude* a na które my nie posiadamy równie charakterystycznej i dobitnej nazwy. Nacional-libe-

Rozwój spirytyzmu.

II.

Co stanowi treść obecnego spirytyzmu—komunikacja z duchami—to przenika całą mądrość Indyj Wschodnich.

— Wiedz, że cienie przodków, opatrzone w ciało powietrzne—uczy starszy bramin młodszego—towarzyszyć ci będą w naukach, a potem objawią ci, jeżeli będziesz tego godzien, wielką tajemnicę bytu.

Duchy przodków stoją przy kołysce mieszkańca pól nadgangesowych, patrzą na niego, gdy się łączy węzłem dozgonnym z wybraną serca i nie opuszczają go w chwili ostatniej. Dokądkolwiek się zwróci, wszędzie posuwa się za nim jakiś niewidzialny nieboszczyk.

Wiara ta przemawia do każdego, kto uznaje odrębność i nieśmiertelność duszy i nie zabija jej razem z ciałem. Jeżeli bowiem siła, dająca człowiekowi życie, nie rozpada się równocześnie z swoją powłoką znikomą, to nic naturalniejszego nad wniosek, że istnieje gdzieś, a jeżeli istnieje, to może posiadać władzę czuwania nad kimś, kogo na ziemi umiłowała.

Niema nic dziwnego ani śmiesznego w domysłach ludzi „zabobonnych" wszystkich czasów.

W ten sam mniej więcej sposób rozumują teoretycy spirytystyczni chwili obecnej, starając się tylko hipotezom swoim nadać formę i koloryt naukowy.

Wallace w „Cudach i nowoczesnym spirytyzmie" domaga się dla siebie koniecznie tytułu uczonego w nowszem rozumieniu; drogą bowiem ścisłej indukcji faktycznej — zapewnia doszedł do wiary w istnienie pewnej liczby umysłowości nadludzkich rozmaitych stopni i do przekonania, iż niektóre z owych umysłowości, jakkolwiek zazwyczaj niewidzialne dla nas, mogą oddziaływać i oddziaływają rzeczywiście na materję i wpływają na nasze umysły. Zwyciężyły go fakty, bardzo odległe od tego, czego uczy wiedza nowoczesna, lub nad czem spekulujefilozofja materjalistyczna, ale mimo to fakty istotne.

Niewłaściwie wyraża się nauka nowoczesna—mniema Wallace—nazywając fałszem, złudzeniem wszystko to, co się pospolicie określa terminem „nadprzyrodzoność", a niemądrze postępuje, gdy wyrzuca po za nawias badań naukowych zjawiska, przekraczające dotychczasową możność człowieka. Bo nie chcieć uznawać tego, co w każdym innym wypadku byłoby bezwzględnie przekonywającym dowodem faktu dlatego tylko, iż owo coś nie daje się wytłumaczyć na podstawie takich praw przyrody, jakie już poznaliśmy, znaczy to samo, co utrzymywać, że posiadamy już dokładną znajomość wszystkich praw. Tymczasem wskazuje cała historja postępu wiedzy ludzkiej, że to, co dla jakiego wieku było cudem, budzącym spory, to dla drugiego stało się uznanem zjawiskiem przyrodzonem.

Przed wiekiem telegram, przychodzący z odległości 3,000 mil, albo fotografję, zdjętą w ciągu sekundy, uważanoby za sztukę kuglarską. Przed pięciuset laty nie uwierzyłby żaden mędrzec w działanie dzisiejszego teleskopu i mikroskopu.

Tak mało wiemy dotąd o tem, czem jest istotnie siła nerwowa albo życiowa, jak ona działa i w jakim stopniu może się udzielać od jednego człowieka drugiemu, iż ograniczonym byłby, ktoby chciał utrzymywać, że zjawiska wyjątkowe nie mogą się w żadnych ukazywać warunkach.

Obrona Wallace'a przekonywa istotnie każdego, kto nie zakreśla wiedzy przyszłości granic, wytkniętych jej przez metody i środki współczesne. Mnóstwo zjawisk, dla nas niedostępnych, mnóstwo sił, dla nas zakrytych, wytłumaczą i odnajdą niezawodnie pokolenia następne. A może znają je już i posługują się niemi oddawna „wtajemniczeni" indyjscy najwyższego stopnia, chowając je rozmyślnie przed ciekawością „motłochu", co i uczniowie ich, kapłani egipscy, czynili.

Wallace, wychodząc z zasady, że ponieważ, oprócz tych postaci materji i tych rodzajów ruchu eteru, do których poznania wystarczają nasze zmysły, mogą istnieć i prawdopodobnie istnieją jeszcze inne, nieskończenie rozmaite, przeto mogą być także i są prawdopodobnie organizacje, przystosowane do działania na nie i do otrzymywania od nich wrażeń. Jeżeli takie istoty, obdarzone niepojętemi dla nas własnościami, istnieją, to nie byłyby one wcale nadprzyrodzonemi w rozumieniu pospolitem, lecz prawdą, rzeczywistością, mimo swojej pozornej cudowności.

W ten sposób doprowadza Wallace czytelnika do „duchów", usiłując ich pozbawić owej „duchowości".

Rozumowanie polemisty spirytyzmu wytrzymuje bez wątpienia krytykę, wszechświat bowiem jest tak niezmierzony, iż mogą się w jego łonie kryć rzeczywiście tajemnice, o „których się filozofom nie śniło". Oko mieszkańców ziemi nie sięga daleko, ucho ich chwyta tylko głosy najgrubsze, a rozum ogarnia i przenika jedynie zjawiska najbliższe.

Jednakże —czy przeznaczono człowiekowi, choćby w najdalszej przyszłości, świadomość pełną, czy nie ograniczono ściśle granic jego ciekawości? Tyle już wieków męczy się ludzkość zagadką wszechrzeczy, tak wytrwale goni za prawdą, a owoce tych wysiłków są dotąd bardzo nieznaczne. Kręcimy się ciągle w kółko, wracając zawsze do miejsca, z którego wyszliśmy. Postępujemy tylko w kierunku poznania zmysłowego, ale do *duszy* świata, do duszy jednostki nawet nie zbliżyliśmy się ani na krok, mimo trudów filozofji i nauk ścisłych lat tysięcy. O najwyższych zagadkach rzeczy wiemy dziś tyle, ile nasi przodkowie w legendowym raju.

Spirytyści naukowi łudzą się inaczej. Zdaje się im, iż zawładną ostatecznie krainą, leżącą po za obrębem pięciu zmysłów człowieka, że będą *wiedzieli* tam, gdzie pospolici śmiertelnicy jedynie wierzyć mogą. Wszakże rozporządzają już faktami.

Jakież są te ich fakty?

Doświadczenie uczy—twierdzą—że osoby, znajdujące się w jakiejś ciężkiej potrzebie, albo mające umrzeć, ukazują się krewnym swoim i przyjaciołom, lub dają się im słyszeć tak często, iż sam wypadek tych faktów wytłumaczyć nie może.

Każdy autor spirytystyczny przytacza szereg ta-

rały liczą na to, że nowa grupa secesyjna zbliży się do nich i że apostaci z r. 1880-go, którzy pod nazwą „secesjonistów" opuścili wówczas potężną nacjonal-liberalną partję, powrócą z biegiem czasu do niej i wskrzeszą dni jej chwały.

Natomiast zawodnemi okazały się dotąd nadzieje liberałów niemieckich, że i znana tradycyjna karność stronnictwa centrum, pozbawiona głowy i ręki takich ludzi, jak Windthorst i Reichensperger, złamie się, dotknięta rózgą rozwiązania. Centrum katolickie, aczkolwiek jedenastu członków jego głosowało za wnioskiem Huenego a trzech wystąpiło z zarządu (*Vorstand*) partji, wstępuje w okres kampanji wyborczej zwarte jak przedtem i wierne zdaniu wygłoszonemu w Düsseldorfie przez przewódzcę „ostrzejszego odcienia" dr. Liebera, że istnienie stronnictwa centrum ważniejszem jest od reformy wojskowej. To też wątpić o tem nie można i sam rząd nie wątpi, że stronnictwo to powróci do nowej izby w swojej dotychczasowej sile 115 członków.

Najpomyślniejsze widoki wyborcze otwierają się przed konserwatystami. *Norddeutsche Allgemeine Ztg.* miota na nich codziennie całemi snopami kwiatów, czyli—mówiąc ściślej — komplimentów rządowych; oni bowiem od początku do końca w sprawie reformy wojskowej stali najwierniej przy pierwotnym projekcie, aczkolwiek pytania natury gospodarczej i bimetalizm dzielą ich z rządem. *Kreuzzeitung* ogłosiła już swój własny manifest wyborczy, w którym wzywa do wspólnej walki z judaizmem. Kierunek antysemicki wziął—jak wiadomo—od pewnego czasu górę w niemieckiem stronnictwie zachowawczem, baron Hammerstein zwyciężył p. Helldorfa. Ten ostatni szczęśliwym będzie, jeżeli zdoła uratować swój mandat poselski.

W poniedziałek angielska izba gmin przystąpiła do rozpraw szczegółowych nad bilem *home rule'u.* Pierwszy ten dzień był niezmiernie pomyślnym dla Gladstone'a. Pięć razy głosowano i pięć razy rząd uzyskał większość, falującą pomiędzy 42 a 57 głosów. Większość ta odrzuciła dwie merytoryczne poprawki opozycyjne do pierwszego zasadniczego paragrafu i dwa wnioski odroczenia, wymusiła w końcu zamknięcie rozpraw. Paragraf pierwszy, do którego Chamberlain i Darling wnieśli poprawki wzmacniające zwierzchniczą kompetencję wspólnego parlamentu westminsterskiego, opiewa: „Począwszy od dnia oznaczonego, otrzyma Irlandja władzę prawodawczą, która składać się będzie: z osoby Jej Królewskiej Mości i z dwóch izb, a mianowicie: rady prawodawczej i zgromadzenia prawodawczego".

Darling proponował do tego paragrafu poprawkę orzekającą, że kompetencja i samoistność zwierzchnicza parlamentu angielskiego w Westminsterze pozostają nietknięte; izba odrzuciła ten wniosek, unicestwiający całą reformę, 282 głosami przeciw 233, przyjąwszy wpierw wniosek rządowy o zamknięciu dyskusji. Następnie odrzucono 307 głosami przeciw 265 wniosek odraczający lorda Randolfa Churchilla, a 304 głosami przeciw 257 podobnyż wniosek Balfoura. Trudno o początek świetniejszy.

Br. Z.

Sprawy rolne.

Jedno z ważnych w chwili obecnej dla rolnictwa zagadnień stanowi wybór pomiędzy ekstensywnym a intensywnym systemem gospodarstw. Warunki, w jakich jedno lub drugie gospodarstwo ma być prowadzone, granica, w której jedno się kończy a drugie zaczyna, wysokość kapitału jako czynnika niezbędnego, są to pytania, poruszane nieustannie wśród sfer ziemiańskich, a natury tem drażliwszej, że niezupełnie dokładne w tym przedmiocie pojęcie łatwo wywołują zbyteczne hołdowanie jednemu lub drugiemu kierunkowi i przez to samo narażają gospodarstwa na straty bardzo dotkliwe, a często nawet niepowetowane.

Nic też dziwnego, że kwestja tej miary, poruszona onegdaj w sekcji rolnej warszawskiego oddziału popierania russkiego przemysłu i handlu przez p. Chaniewskiego, żywo zajęła słuchaczy, dając pole do dłuższych dyskusyj. Traktowano ją tem gruntowniej, iż praca sz. referenta jako przygotowana do „Encyklopedji rolniczej" nabiera szerszego znaczenia i z tego właśnie powodu skłoniła autora do poddania jej uprzednio pod sąd najkompetentniejszy.

W krótkiej relacji trudno zdać dokładną sprawę tak z samej pracy jak i z licznych uwag, jakie co do niej wypowiadali pp.: Kłobukowski, Kowalski, Jeziorański, Trylski, Szwajcar i inni. W ogóle zgodzono się na jedno, iż pojęcie ekstensywności i intensywności jest bardzo dowolne i względne, a samo zakwalifikowanie danego gospodarstwa do tej lub owej kategorji ma znaczenie podrzędne. Natomiast oznaczenie właściwego dla danych warunków stopnia intensywności uznać należy za rzecz nader ważną w organizacji gospodarstw. Tylko sumienny rachunek zdolnym jest wykazać najracjonalniejszy kierunek intensywności i uchronić od błędów zrobienia w tej mierze zadużo lub zamało.

W gospodarstwach kraju naszego, z uwagi na brak ustalenia odpowiednich czynników oraz na ogólne warunki ekonomiczne i kulturalne, system ekstensywny ma pierwszeństwo przed intensywnym. Nie może być on wszakże pojmowanym jako rabunkowy, biorący z ziemi jaknajwięcej, a wkładający w nią jaknajmniej. Przeciwnie, intensywność jest równomierną postępowi. W krajach z najwięcej jednak rozwiniętą kulturą, jak Anglja, dwa te systemy stoją obok siebie; jednym zaś z kardynalnych warunków istotnego postępu jest nieprzeciążanie ziemi takiemi nakładami, z których procent byłby nieodpowiedni lub nietrwały. Kapitał obrotowy i wiedza gruntowna — oto dwa najważniejsze punkty, wpływające na podniesienie gospodarstw. O pozyskanie ich obu starać się też przedewszystkiem potrzeba.

Interesującym również był referat drugi p. Rugiewicza: o towarzystwach rolniczych niemieckich i wystawie w Monachjum.

Referent dał naprzód rys ogólny ruchu rolniczego w Niemczech, który wzrastając z roku na rok, pobudza wszystkich rolników do nieustannej pracy około podniesienia gospodarstw, a łącząc się w wielką liczbę stowarzyszeń, wpływa też na przeprowadzenie zadań, dla sił indywidualnych niedostępnych. Po za obrębem towarzystw lokalnych największą działalnością odznaczają się trzy towarzystwa centralne, rozciągające czynność swoją na całe Niemcy. Są to: „Rada gospodarcza w Berlinie", „Kongres niemieckich rolników" i „Niemieckie towarzystwo rolnicze". Zakres czynności tych organów sięga we wszystkie sfery rolnictwa, obejmując zarówno zagadnienia ekonomiczne i polityczne, jak i czysto rolne; cieszą zaś taką popularnością, iż kiedy ostatnie z wymienionych towarzystw miało w r. 1885-ym 3,000 członków, dziś liczy ich przeszło 8,000. Podzielone na 12 okręgów, ma ono w pieczy interesy wszystkich części kraju i żywotności swej na każdym kroku daje liczne dowody.

Staraniem też Towarzystwa rzeczonego organizuje się obecna wystawa rolnicza monachijska. Trwać ona będzie wszystkiego od d. 8—12-go czerwca, lecz zakresem swym należeć będzie do najświetniejszych wystaw specjalnych. Nader wysokie nagrody pieniężne, wyznaczone nietylko dla całych grup, ale i działów, niezwykły nacisk na działy: produkcji zwierzęcej, roślinnej, rybołówstwa, budownictwa wiejskiego itd.,—wszystko to nadaje jej nader wybitny charakter i dlatego referent zachęca rolników naszych, ażeby obejrzenia jej nie zaniechali.

Sekcja ze swojej strony pośredniczyć tylko będzie w porozumiewaniu się udających się do Monachjum i w tym celu kancelarja jej zapisy odpowiednie przyjmować jest gotową.

Ostatni przemawiał na posiedzeniu onegdajszem p. Szaniawski, przedstawiając obecnym brono-grabie nowego systemu, przy zasiewie nasion pastewnych używane. Zaletę ich stanowi to, iż poruszają ziemię ani zbyt płytko, ani zbyt głęboko, przez co mają znaczenie bardzo praktyczne. W tych dniach brono-grabie mają być poddane próbie na roli.

---

kich widziadeł, albo osobiście, przez niego samego dostrzeżonych, lub też przez kogoś innego zauważonych. Trzej anglicy: Gurney, Meyers i Podmore, zbierali przez lat kilkanaście różne opowieści o „duchach" i „strachach", o ukazywaniach się umierających i zapisywali skrzętnie halucynacje wszelkiego rodzaju, sprawdzając daty, nazwiska i miejscowości przy pomocy dokumentów urzędowych. Pracując usilnie przez czas dłuższy, przeprowadziwszy rozległą korespondencję, zgromadzili bogaty materjał, który oddali do użytku publicznego. „Dziwami życia" nazwał nasz tłumacz (p. J. K. Potocki) ten skarbiec podań ludowych, jakbyśmy się dawniej wyrazili.

Wszystkie dokumenty trójcy angielskiej należą do tego samego rodzaju. Stwierdzają one bez wyjątku wiarę „motłochu" w komunikowanie się osób zmarłych z żywemi, ale potwierdzają gołosłownie, bez wyjaśnienia natury i przyczyn owych zjawisk, nauka zaś różni się właśnie tem od wiedzy pospolitej, że uzasadnia, tłumaczy, rozumie jej spostrzeżenia.

Wprawdzie usiłują autorowie angielscy wciągnąć owe zjawiska w zakres telepatji. Wybrawszy sobie jako podstawę doświadczalną przesyłanie myśli i uczuć, przeszli od telepatji doświadczalnej do samorzutnej, następnie zastanawiali się kolejno nad: przesyłaniem idei i obrazów, nad przenoszeniem się wzruszeń, nad snami, halucynacjami i t. d.; wszystko jednak, co w tym kierunku powiedzieli, raczej powtórzyli za innymi, nie rozjaśnia ciemności, w których rozpływają się cienie zmarłych po spełnieniu misji. Są to domysły, hipotezy, niewiele więcej warte od zwykłych baśni gminu. Choć drapują się w pozory uczoności, konstatują tylko istnienie zjawisk, znanych od wieków, ale usuwających się z pod kontroli świadomości ludzkiej.

Widziadła nieboszczyków nie zasługują żadną miarą na nazwę dokumentów naukowych w rozumieniu metody doświadczalnej, gdyż nie podlegają władzy naszych zmysłów. Jak były zawsze, tak nie przestały być dotąd rzeczą wiary danego osobnika. Ktoś widział lub słyszał „ducha" i wierzy; ktoś nie widział i nie słyszał, więc nie wierzy; ktoś znów nie widział i nie słyszał, a mimo to wierzy, ktoś w końcu widział i słyszał, i nie dał się przekonać, nazwawszy halucynacją, co przed jego okiem mignęło. Wiara lub niewiara zależy w tym wypadku jedynie od usposobienia i od woli obserwatora, kiedy fakty istotnie naukowe nie znoszą dwóch zdań. Że trzy razy pięć stanowi piętnaście, że pies ma zwykle cztery nogi, że po zimie następuje u nas wiosna, a po niej lato, że złoto posiada tyle ciężkości gatunkowej, a srebro tyle, te prawdy uznaje każdy, mądry czy głupi. Ale czy ukazywanie się duchów podlega prawom telepatji, lub też dzieje się z przyczyn innych, nieznanych—o tem przesądzać dziś trudno. Stanowczo w tym względzie nic jeszcze pewnego nie wiemy.

Rozporządzamy dotąd trzema środkami dowodzenia: 1) rozumowaniem, 2) spostrzeganiem, 3) doświadczeniem. Rozumowanie traci moc tam, gdzie się kończy kontrola zmysłów. Wywody, sylogizmy, paralogizmy, rachunek różniczkowy, albo rachunek prawdopodobieństwa, cały, słowem, aparat dotychczasowej argumentacji jest bezsilnym wobec cieniów, niknących natychmiast, gdy się człowiek do nich z krytyką zbliży. Zostaje więc tylko obserwacja, bardzo w tym razie utrudniona i złudna i żywe doświadczenie.

Na obserwacji pospołu z eksperymentowaniem ograniczają się najczęściej spirytyści współcześni.

Wyniósłszy możność komunikowania się z duchami do godności faktu niezaprzeczonego, zaczęli szukać sposobów porozumiewania się z nieboszczykami. Ponieważ „duch" Katy Fox, pierwszego medjum bieżącego stulecia, odpowiadał nie zwyczajnym głosem ludzkim, lecz stukaniem, przeto postarali się spirytyści o to, aby mieszkańcom zagrobowym ułatwić ich szczególnego rodzaju mowę. W tym celu wymyślili stoliki wirujące, używane i dziś najchętniej przez amatorów. Są one niejako pierwszym stopniem „wtajemniczenia". Aby zaś pogawędki z istotami „innych wymiarów" robiły odpowiednie wrażenie, otoczono pospolitą bardzo czynność mnóstwem przepisów, mających podrażnienie nerwowe na celu.

Należy wybrać na *seans* — poucza nas p. Edward Chłopicki („Szkic popularny teorji i praktyki spirytyzmu") — pokój ustronny, dostatecznie przewietrzony, dobrze ogrzany, zabezpieczony przeciw przeciągom. Gdyby się w mieszkaniu znajdowały jakie metale, minerały, lustra, jedwabie, trzeba je usunąć.

Chociaż kształt stołu, używanego do posiedzeń spirytystycznych, nie stanowi różnicy, lepiej jednak posługiwać się sprzętem o 3-ch nóżkach, jako podatniejszym do wypukiwania liter alfabetu.

Medjum powinno siedzieć na krześle drewnianem lub wyplatanem. Drzwi należy szczelnie zamknąć, okna pozamykać i roletami pozasłaniać, wszelkie światło przyćmić.

W tak przygotowanym przybytku winni uczestnicy doświadczeń przebywać najsamprzód jakiś czas, aby się skupić i oddalić od siebie wszelkie myśli światowe lub sceptyczne. Do wywołania właściwego nastroju pomaga bardzo poważna muzyka, śpiew chóralny lub rozmowa o rzeczach zaświatowych.

„Natchnąwszy" się odpowiednio, zasiadają spirytyści do stolika, kładą na nim ręce, z których tworzą łańcuch złączony palcami, i czekają na objawy.

Pierwszą oznaką nadchodzenia nieznanej ludziom siły bywa uczucie świeżego po rękach powiewu; następnie zaczyna się stolik ruszać, chwiać, przechylać to w tę to w ową stronę, stukać nóżką w podłogę. Jest to moment, w którym wolno pytać przybysza i przeprowadzić szereg doświadczeń.

Obserwacje spirytystów nie wyszły dotąd, jak wiadomo, po za bardzo szczupłe kółko zjawisk, wracających zawsze w tej samej formie.

Wywołane przez nich duchy umieją tylko obracać stolikiem, stukać, poruszać, przesuwać sprzęty, rzucać na obecnych gliną, odłamkami ściany, czasem kwiatami itd.

Tu i owdzie udało się za pośrednictwem bardzo dobrych medjów dostrzedz cienie, podobne kształtami do człowieka, posłyszeć muzykę, głosy nawet. Tak zapewniają spirytyści wyższego rzędu.

Do eksperymentów stolikowych dołączono później doświadczenia z ekierką, spodkiem lub ołówkiem.

Teodor Jeske-Choiński.

Wspomnieć jeszcze wypada o małej wystawie, jaką w sali sekcyjnej urządził onegdaj p. Osmała, przedstawiając zbiór przedmiotów drobnego przemysłu russkiego, przywiezionych z sobą z Moskwy. Okazy rzeczone, dość liczne co do działów, świadczą o rozwoju tego rodzaju produkcji w państwie. Szczególniej wyroby tokarskie żelazne, tkaniny, wyroby z laki nawet pod względem smaku i wykończenia odznaczają się już pewną wartością. Powinnyby też służyć za wskazówkę i tutejszemu przemysłowi drobnemu, że zakres pracy na tem polu jest bardzo obszerny i z prawdziwym pożytkiem prowadzony być może.

Ig. Ch.

World's Fair.

(Sprawozdanie specjalne *Kurj. Warsz.*)

Chicago, d. 22-go kwietnia.

Niepamiętne o tym czasie wichry, deszcze i śniegi przybrały miasto w suknię zimową. Japończycy, cejlończycy, egipcjanie, turcy, zulusi z placu wystawy trzęsą się i chorują. Nawet, jak powiadają niektórzy, eskimosi poodmrażali sobie nosy i uszy...

Zimna te jednak mają dobrą stronę: pobudzają do ruchu! To też wyścigi o bilety wolnego wstępu na wystawę nie ustają na chwilę.

Pomimo, iż biletów takich wydano już 15,000, nowe żądania napływają bez końca. Najwięcej zaś wymagającymi pod tym względem są wydawcy małych dzienników, tygodników, a nawet dwutygodników prowincjonalnych. Żądają oni biletów wolnych dla siebie, żon, dzieci, krewnych i znajomych, obiecując wzamian swoje poparcie.

Tak np. 20 wielkich dzienników tutejszych, bijących razem 2,200,000 egzemplarzy dziennie, a więc 15,400,000 egzemplarzy tygodniowo, zażądało 110 biletów, gdy tymczasem 20 czasopism prowincjonalnych, bijących razem zaledwie 10,300 egzemplarzy tygodniowo, zażądało 124 biletów! Ładny stosunek.

Zwyczajem tutejszym nawet z pigmejami dziennikarskimi rachują się przedsiębiorcy, obiecano więc wszystkim redaktorom tych czasopism prowincjonalnych po jednem wejściu wolnem, żądając jednocześnie przysłania fotografji dla naklejenia jej na bilecie wejścia. Jeden z panów redaktorów z Texas czy też z Kalifornji nie zrozumiał celu tego żądania. Sądził może, że podobizna jego pomieszczona będzie na Kapitolu lub w którym z głównych budynków wystawy, nadesłał więc konterfekt swój—naturalnej wielkości i do tego w ramach...

Można sobie wyobrazić wesołość i zdziwienie urzędników biura prasy na wystawie za nadejściem tego niezwykłego okazu, lecz... niepodobna wyobrazić sobie zdziwienia, jakie zapanowało we wszystkich sferach miasta z powodu faktu niebywałego jeszcze w dziejach Chicago

Rzecz tak się miała.

Skarbnicy miejscy, mianowani tutaj z wyborów co dwa lata, otrzymują do rąk przy obejmowaniu posady całą gotówkę, znajdującą się w kasach miejskich. Gotówkę tę lokują oni zwykle w obranych przez siebie bankach, które wzamian poręczają solidarnie za ich wypłacalność.

Dotychczas było we zwyczaju przy ustępowaniu z posady nie zdawać miastu rachunku z procentów, które narastały od tej gotówki w przeciągu okresu dwuletniego. W ten sposób rok rocznie miasto traciło dziesiątki tysięcy dolarów.

Otóż znalazł się człowiek, który postąpił wbrew zwyczajowi. Jest nim p. Piotr Kiolbassa. Po dwuletniem urzędowaniu oddał on w b. m. posadę swoją nowo obranemu skarbnikowi.

Podczas tego okresu odsetki sum, będących pod jego rozporządzeniem, doszły do 106,991 dol. 52 cent. Olbrzymią tę sumę mógł on śmiało zatrzymać dla siebie, tak, jak czynili wszyscy jego poprzednicy; tymczasem, ku zdziwieniu ogółu, z sumy tej utrzymywał on przez dwa lata całe biuro kasy miejskiej i jeszcze oddał w gotówce następcy swojemu 43,991 dol. 52 cent. (219,957 franków 60 cent.)! To też wszystkie dzienniki stawiają jednomyślnie pana K. za przykład dla następców i żądają, aby ojcowie miasta uznali czyn jego za prawo nadal obowiązujące.

Jeżeli „ojcowie miasta" postąpią tak w istocie, prawo to zostanie utrwalone, zapisane w księgi i panowie skarbnicy będą musieli stosować się do niego. Jednocześnie jednak bez żadnych rad i uchwał zastosować się oni muszą do innego jeszcze prawa, do prawa nakazującego ich żonom i córkom noszenie—krynolin! Nadeszło ono tutaj z Paryża.

Jeden z reporterów tutejszych, wścibiający, jak widać, swoje uszy nawet do mieszkań prywatnych, podchwycił w locie następujący djalog, tyczący się tego nowego prawa:

— Jak widzę, wcześniej, niż zwykle, wracasz dziś do domu—rzecze mąż do wchodzącej żony.

— Tak—odpowiada żona—dzisiejsze bowiem posiedzenie towarzystwa emancypacji kobiet z pod niewoli mężczyzn musiało być odłożonem.

— A to z jakiego powodu?

— Wyobraź sobie: jedna ze stowarzyszonych przyszła na posiedzenie w nowomodnej krynolinie. Nie mogłyśmy znieść tego, ruszyłyśmy więc wszystkie, aby kupić sobie... takie same!

Mąż ten był podobno redaktorem dziennika, z zaprzątniętą więc nowym wydatkiem głową ruszył do redakcji.

Ledwie że zasiadł przy biurku, gdy nieznajomy jakiś młodzieniec, jak się okazało, kandydat na reportera, wkroczył do gabinetu.

Redaktor, w złym humorze, zmierzywszy przybysza ostrym wzrokiem od stóp do głowy, postanowił wziąć go na spytki; założył więc ręce na brzuszku, zastanowił się chwilę i rzekł:

— Przypuśćmy, że na pewnej linji kolejowej stała się okropna katastrofa, pan zaś jesteś wydelegowany do napisania o tem artykułu sensacyjnego. Otóż chciałbym wiedzieć, jaki tytuł dałbyś pan temu artykułowi?

— „Pyszna sposobność do płacenia prenumeraty!"— zawołał bez namysłu kandydat.

Pan redaktor aż skoczył na fotelu.

— Znakomicie! Angażuję pana!

Na tem kończę list dzisiejszy.

O stanie robót na wystawie nie piszę, gdyż okryta mgłami, przemoczona deszczem, drzemie ona, czekając na promienie słońca. Z niemi i ja tam się zjawię...

Stefan Barszczewski.

Wiadomości bieżące.

= *Birż. wied.* piszą: W tych dniach w radzie kolejowej ministerjum komunikacyj poruszona została interesująca i ważna kwestja, do kogo powinno należeć prawo ładowania i wyładowywania wagonów: czy do kolei, czy do osób wysyłających towar? W zasadzie rada kolejowa przyznała powyższe prawo kolejom z uwagi, że nadanie go osobom wysyłającym towar, jak dowiodła praktyka, pociągnęłoby za sobą szereg nieporozumień i przetrzymywanie wagonów, a nadto wprowadziłoby, ze względu na udział obcych robotników, kompletną anarchję w składach kolejowych. W niektórych jednak wypadkach uznano za możliwe pozostawienie prawa ładowania wagonów osobom wysyłającym, np. w razie transportowania węgla itd.

= *Russk. wied.* donoszą, iż ministerjum dóbr państwa opracowało projekt otwarcia kursów gorzelniczych przy szkołach i instytutach agronomicznych.

= *Now. wr.* donosi, iż znów poruszona została kwestja otwarcia w Petersburgu instytutu lekarskiego dla kobiet. Ostateczne rozstrzygnięcie tej kwestji ma być powierzone komisji, która rozpocznie swe czynności na jesieni r. b.

= Warszawski miejski urząd do rozdziału podatku repartycyjnego poruszył myśl pociągnięcia do tegoż podatku ajentów ubezpieczeń różnego rodzaju i ajentów sprzedających na raty pożyczki premjowe, którzy, czyniąc duże obroty i zarabiając więcej aniżeli inni procederzyści, dotychczas są wolni od tego podatku, na tej zasadzie, że wykupywane przez nich świadectwa subjektów I-ej klasy nie są wymienione w ukazie z d. 19-go marca 1889-go r. pomiędzy dokumentami handlowemi, od których należy ściągać podatek repartycyjny.

= Korespondent petersburski *Warsz. Dniewn.* donosi, że komisja do zrewidowania ustawy zapasowej żywności zawezwała do udziału w naradach swoich znanego propagatora idei obowiązkowego asekurowania zasiewów od nieurodzaju, p. Grassa, który obecnie wystąpił do władzy z gotowym projektem tego rodzaju ubezpieczenia. Kierunek całej sprawy asekuracji ma się koncentrować w głównym zarządzie przy ministerjum spraw wewnętrznych. Sama operacja ubezpieczania ma być powierzona specjalnym inspektorom, mianowanym na każdy powiat oddzielnie. Gdzie tego okaże się potrzeba, inspektorowie będą mieli pomocników, a tak jedni, jak drudzy będą na prawach urzędników rządowych.

= *Warsz. Dniewn.* donoszą z Petersburga, że na wzór utworzonego w Rostowie nad Donem komitetu rzecznego, którego zadaniem jest ulepszanie warunków spławności rzeki, mają być ustanowione takie same komitety dla Dniepru, Wisły, Niemna i innych rzek.

= Tutejsi kupcy drzewa, jak pisze *Warsz. Dniewn.*, zaniepokoili się mocno otrzymaną w tych dniach z Prus wiadomością, że wszystkie przybywające tam Niemnem i Wisłą tratwy i statki mają być obłożone opłatą na pokrycie wydatków na dezynfekcję. Kupcy bydgoscy, trudniący się przeważnie sprowadzaniem od nas drzewa, wystąpili już podobno z przedstawieniem do kanclerza państwa o uchylenie tego podatku, jako mogącego wywrzeć znaczny wpływ na zmniejszenie przywozu temi drogami drzewa. Tutejsi kupcy z niecierpliwością oczekują wiadomości, jaka nastąpi rezolucja na podanie kupców bydgoskich.

= Z polecenia p. oberpolicmajstra, jak donosi *Gaz. polic.*, w domu pod nrem 20-ym przy ulicy Brzozowej, gdzie są dwa wejścia, jedno z nich, mianowicie od Kamiennych Schodków zamknięto, pod warunkiem, aby na wypadek potrzeby klucz zawsze znajdował się u stróża.

= W *Gazecie polic.* zamieszczono, co następuje: „W r. b. z miejscowości, ogłoszonych jako zakwestjonowane pod względem choroby zakaźnej, niewolno będzie przywozić i wywozić przez granice lądowe następujących towarów: szmat, kości nieprzerobionych, odpadków zwierzęcych także nieprzerobionych, używanej pościeli, garderoby oraz bielizny. Bagaże, przybywające z pasażerami lub oddzielnie, przepuszczane są swobodnie i bez dezynfekcji, z wyjątkiem, jeżeli bagaże te pozostawały w bezpośredniem zetknięciu z chorym zakaźnym."

= W tych dniach rozpoczęto roboty około połączenia toru kolei obwodowej z nowowykończonemi elewatorami i magazynami zbożowemi na Woli, dwiema bocznicami, z których jedna szerokotorowa, oddzielając się od głównego toru kolei obwodowej w pobliżu kościoła wolskiego, łukowato zachodzić będzie na terytorjum magazynów; druga wązkotorowa, ułożona równolegle do linji przeprowadzonej do zakładów gazowych, łączyć będzie z drugiej strony magazyny i elewatory z koleją obwodową.

= Z powodu notatki naszej o proteście weksli w d. 8-ym maja otrzymujemy następujące wyjaśnienie: „W Najwyżej zatwierdzonej uchwale komitetu ministrów z d. 15-go maja 1881-go r. ustanowione zostały dni świąteczne nowego stylu, w których czynności sądowe mają być zawieszone. W liczbie tych dni pominięty jest dzień 8 maja, który przeto winien być uważany za „protestowy", o ile nie przypada w niedzielę. Czy Bank państwa w istocie w r. b. dzień 8 maja wyłączył z dni protestowych, czy nie — o tem trudno wiedzieć i nie do nas należy sprawdzenie wątpliwego twierdzenia tego. W świecie zaś handlowym tutejszym wszystkie bez wyjątku domy handlowe i instytucje finansowe musiały dopilnować praw swoich, inaczej bowiem naraziłyby się na zarzut nieważności protestu ze strony dłużników, którą to nieważność sądy koniecznieby uznać musiały wobec powyżej wymienionego prawa."

= Komisja, przybyła z Petersburga dla rewizji linji kolei nadwiślańskiej, zwiedzała we środę kolej obwodową i jej wszystkie odnogi. Następnie inżenier Kołyszko zwiedzał niektóre wydziały zarządu kolei, a mianowicie: centralną rachubę, wydział reklamacyjny i wtajemniczał się w czynności urzędników. Przedtem, wskutek życzenia inżeniera Kołyszki, zarząd kolei doręczył mu listę imienną wszystkich urzędników zarządu, z oznaczeniem lat służby, pobieranej pensji, oraz rodzaju spełnianych czynności na kolei. Dziś, o godz. 2-ej po południu taż komisja pod przewodnictwem inżeniera Kołyszki zwiedziła warsztaty główne kolei nadwiślańskiej na Pradze oraz magazyny.

= Z uwagi, iż wagony pasażerskie były przez mężczyzn oczyszczane nieumiejętnie i z tego powodu zbyt szybko się niszczyły, zarząd kolei wiedeńskiej postanowił powyższe czynności powierzać kobietom. Brygady takich dozorczyń będą ustanowione: w Warszawie, Granicy, Sosnowcu i na innych stacjach głównych.

= W górnym parku łazienkowskim, pomiędzy studnią zw. „Okrąglakiem" a aleją Belwederską, ustawiono na głównej ścieżce szereg latarni naftowych, które ze zmrokiem są zapalane.

= Jest zamiar dla ułatwienia polewania alei Ujazdowskiej i Belwederskiej, dokonywanego przy pomocy beczek strażackich, urządzenia specjalnych hydrantów z wężami, ułatwiającemi tę pracę. Tabor straży ogniowej zaś mógłby być użytym do polewania ulic w parku łazienkowskim. Takież hydranty czynne będą na placach publicznych, polewanych przez straż ogniową.

= Jutro, o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu warszawskiego Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu odbędzie się posiedzenie członków sekcji II-ej przemysłu chemicznego, na którem po przeczytaniu protokułu z poprzedniego zebrania p. M. Suligowski mówić będzie „O najnowszych postępach w technice oświetlenia gazowego". Pozostałą część porządku dziennego zapełnią drobne wiadomości z dziedziny przemysłu chemicznego oraz wybór delegata do Muzeum rzemieślniczego.

= Zarząd kolei terespolskiej projektuje nabycie pewnej liczby wagonów pasażerskich klasy I-ej systemu Pullmana.

= Z dniem jutrzejszym wprowadzony zostanie na wszystkich tutejszych kolejach letni rozkład biegu pociągów.

= W uniwersytecie tutejszym rozpoczęły się egzaminy roczne.

= W pierwszem progimnazjum męskiem warszawskiem egzaminy wstępne odbywać się będą d. 8-go czerwca. W innych klasach niema miejsc wolnych.

= Sezon kuracyjny w Instytucie wód mineralnych w ogrodzie Saskim rozpoczyna się w nadchodzącą niedzielę d. 14-go b. m.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: p. o. dyrektora instytutu agronomiczno-leśnego rz. r. st. Dokuczajew z Nowoaleksandrji; zarządzający stadniną rządową rz. r. st. hr. Nirod z Janowa.— Wyjechał do Siedlec tameczny gubernator t. r. Subbotkin.

= W dniu wczorajszym pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy drem Ignacym Rosnerem, literatem, a p. Zofją Estreicherówną, córką znakomitego bibljografa.

= Z teatru i muzyki.

* Wczorajszego wieczora w teatrze Rozmaitości wznowiono doskonałą komedję Józefa Bliżińskiego „Rozbitki" wobec całkiem zapełnionej widowni.

Pp. Leszczyński i Ostrowski zbierali sowite oklaski, których również nie szczędzono pp.: Czakównie, Ludowej, Ostrowskiej oraz pp.: Wolskiemu, Grzywińskiemu i Prażmowskiemu.

Po akcie 2-im p. Ludowej w roli Gabrjeli wręczono śliczny kosz żywych kwiatów.

* Niezwykłem powodzeniem ciesząca się na scenie teatru Rozmaitości sztuka Zalewskiego „Prawa serca" grana będzie po dzisiejszem przedstawieniu pojutrze.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Robert djabeł", w Rozmaitościach „Prawa serca", w Nowym „Córka Tambormajora", poprzedzona „Wujaszkiem Alfonsa.

* Zamiast widowiska operowego daną będzie jutro w teatrze Wielkim tragedja Szylera „Zbójcy".

* Na jutrzejsze widowisko w teatrze Rozmaitości złożą się komedje: „Bzy kwitną" Przybylskiego i „Te, które się szanują" Wolffa.

* Teatr Nowy daje jutro operetkę Offenbacha „Córka Tambormajora", w której pani Zimajerowa święci tryumf prawdziwy.

Widowisko rozpocznie dawno niegrana wesoła krotochwila Pohla p. t. „Woltyżerka", z panią Leszczyńską w roli tytułowej.

„Córka Tambormajora" zejdzie wkrótce z afisza. W przyszłym tygodniu bowiem wystawioną zostanie nowa czteroaktowa operetka p. t. „Przygody Klarety".

* Piękny program poranku niedzielnego na rzecz kasy artystów budzi ogólne zainteresowanie.

Pokup na bilety wielki.

Dzisiaj od samego rana kasa zamówień była w oblężeniu.

Bilety pozostałe na niedzielne przedstawienie sprzedawane będą w kasie zamówień jutro od godz. 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedzielę zaś od 10-tej rano do 2-ej po południu.

Współudział w wykonaniu biorą wszyscy artyści operowi.

Panna Hellerówna ukaże się w tem widowisku jako Rozyna w jednym akcie „Cyrulika sewilskiego".

W partji tej publiczność nasza nie słyszała jeszcze znakomitej tej śpiewaczki.

* Grywana z powodzeniem w teatrze Małym operetka Lecocq'a „Dzień i noc" daną będzie w niedzielę pierwszy raz w teatrze Nowym (przy ul. Królewskiej).

* W b. tygodniu, w dniu św. Stanisława, z inicjatywy p. Bolesława Moniuszki, inspektora orkiestry teatru Wielkiego, wręczono p. Stanisławowi Barcewiczowi, jako solenizantowi, zbiorową fotografję wszystkich członków orkiestry teatru Wielkiego z następującym napisem.

„Kochany mistrzu, Stanisławie Barcewiczu! Fotografja ta niech Ci będzie przypomnieniem członków orkiestry teatru Wielkiego, ceniących wysoce zaszczyt posiadania Cię w swem gronie".

* P. Zofja Grabowiecka ubiega się o uzyskanie pozwolenia na trzeci debiut w teatrze Rozmaitości.

* Onegdajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 315, Rozmaitości 585, Nowym 282; na koncertach: Tow. muzycznego w salach redutowych 406, symfonicznym orkiestry holenderskiej w Dolinie Szwajcarskiej 365; na widowisku amatorskiem w sali muzealnej 250, na wystawie Muzeum rzemieślniczego 47; wczoraj: w teatrach: Wielkim 856, Rozmaitości 631, Nowym 463; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 2,320; na wystawie Muzeum rzemieślniczego 67 osób; podług wykazu zarządu żeglugi parowej, przewieziono wczoraj statkami na Saską Kępę i z powrotem 1,806 pasażerów.

= Koncert Hellerówny.

Po dłuższej przerwie, spowodowanej zaziębieniem artystki, koncert Miry Hellerówny odbędzie się jutro w sali ratusza o godz. 8-ej wieczorem.

Znakomita śpiewaczka czuje się obecnie w pełni zdrowia, a głos jej, dzięki wypoczynkowi, olśniewa znowu wszystkiemi swemi zasobami — siły i świeżości.

W koncercie, oprócz p. Hellerówny, która da słuchaczom całą wiązankę najpyszniejszych pereł poezji muzycznej, przyjmą też udział: Stanisław Barcewicz, p. Hohendlingerowa i Michał Hertz.

Sprzedaż biletów jutro odbywać się będzie: w składzie nut Gebethnera przy ul. Czystej od godz. 9-ej zrana do 5-ej po południu, w *Kurjerze Warszawskim* od godz. 10-ej zrana do 5-ej po południu.

Pozostałe miejsca, a w ich liczbie bilety wchodowe, sprzedawane będą jutro od godz. 6-ej do 8½ wieczorem u wejścia do sali ratuszowej.

Do nabycia są jeszcze: b. dobre krzesła 3 i 2-rublowe oraz pewna liczba po rs. 5 i 4.

= Teatr amatorski.

W ubiegłą sobotę wieczorem w sali Muzeum przemysłu i rolnictwa grono amatorów odegrało trzy sztuczki, a mianowicie: „Mordercę", „Mysz" i „Piosnkę wujaszka".

Za dobre wykonanie swoich ról rzęsiste oklaski zbierali: panny: Teonja D., E. B., L. B. i Z. A., oraz pp.: A. Sierpiński, W. Łącki, E. Rychłowski, K. Rodkiewicz, Czarniecki, Biedrzycki, Kuksz, Janowski i inni.

Wszystkie miejsca w obszernej sali były zajęte przez zaproszonych gości.

= Z Towarzystwa muzycznego.

Środowy wieczór „mniejszy" zapoznał słuchaczów z solistami goszczącej obecnie orkiestry holenderskiej, mianowicie z przedstawicielką arfy, panną Katty Müller i p. H. Irmerem, solistą-skrzypkiem.

Cechą wyróżniającą tych artystów jest przedewszystkiem dobra, poważna szkoła, niezbędna przy największem nawet uzdolnieniu.

„Legenda" Oberthüra, wykonana przez pannę Müller, należy do nowości niezbyt obfitej literatury popisowej na arfę.

P. Irmer wykonał koncert militarny Karola Lipińskiego i nad program „Legendę" H. Wieniawskiego. Ładny ton i wyrazista rytmika nadają grze p. Irmera cechę młodzieńczej śmiałości.

Jako laureat konserwatorjum lipskiego z klasy prof. Brodskiego, p. Irmer zdołał już na początku swej karjery wyróżnić się dodatnio z tłumu adeptów smyczka.

Przedstawicielką śpiewu solowego była p. D'Alembert, która sympatycznym głosem sopranowym wykonała szereg pieśni Zarzyckiego, Marchesi'ego i innych.

Deklamacja panny Marji Jabłońskiej, uczennicy klasy deklamacji, oraz debiut wokalny p. Maxa dopełniały programu tego wieczoru muzycznego, który wskutek improwizowanego rozkwitu wiosny będzie skromnym epilogiem sezonu koncertowego w Towarzystwie.

= Na odpust.

Kolej wiedeńska wyszle na odpust w Częstochowie na Zielone Świątki specjalne pociągi po zniżonej cenie.

Podobnie jak lat zeszłych, pociągi wyprawione zostaną z Warszawy wczesnym rankiem w wigilję świąt, powrót zaś nastąpi trzeciego dnia przed wieczorem.

W bilety należy się zaopatrzyć w przeddzień wyjazdu, gdyż w dniu wyprawienia pociągów nie będą całkiem sprzedawane.

Szkoda, iż kolej nie wydaje po niższej cenie biletów powrotnych i do zwyczajnych pociągów.

= Do Częstochowy.

W dniu wczorajszym przechodziła przez Warszawę kompanja pielgrzymów z powiatu kolneńskiego, w gub. łomżyńskiej, udająca się do Częstochowy, gdzie stanie w przeddzień Zielonych Świątek.

Pielgrzymi, w liczbie 520, stosownie do obowiązujących przepisów, przeszli przez miasto w grupach po kilkunastu, a połączyli się dopiero za rogatkami jerozolimskiemi.

= Przed zebraniem u subjektów.

Sprawozdanie z wydziału ubezpieczeń i kupna rabatowego za rok 1892-gi, złożone zarządowi Towarzystwa subjektów m. Warszawy, wykazuje nader ujemne rezultaty działalności tego wydziału.

Z kupna rabatowego korzystało w ciągu r. z. zaledwie 29 członków Towarzystwa.

Powodem tak małej ilości chętnych do korzystania z rabatów jest opłata rublowa za bilet roczny, członkowie bowiem wychodzą z zasady, że Towarzystwo, oparte na zasadach filantropijnych, nie powinno ściągać takiego haraczu za prawo korzystania z rabatów, a niewielkie koszty za wydrukowanie biletów powinny być pokryte z funduszów Towarzystwa.

Z tego powodu przewodniczący tego wydziału stawia wniosek na ogólnem zebraniu rocznem, ażeby znieść bilety rabatowe, a kwity z opłaconej składki powinny służyć za dowód do żądania rabatu od firm, które dla członków Towarzystwa robią tego rodzaju ustępstwa.

W wydziale ubezpieczeń znalazł się tylko jeden kandydat, który zapragnął korzystać z ustępstw, jakie jedno z towarzystw ubezpieczeń zaofiarowało się robić dla członków Towarzystwa subjektów.

Sprawozdanie z wydziału krzewienia wiadomości handlowych pod względem osiągniętych rezultatów przedstawia się jeszcze gorzej, przewodniczący bowiem tego wydziału komunikuje, że w r. 1892-gim lekcje buchalterji i innych przedmiotów, będących w związku z przemysłem i handlem, nie były wykładane dla członków Towarzystwa, jakoby dlatego, że nie przynoszą pożytku uczącym się.

Do wydawnictw podręczników handlowych wcale nie przystąpiono, gdyż przewodniczący tego wydziału uważał sumę rs. 250 za pierwszy rok za małą do rozpoczęcia tego rodzaju wydawnictw i t. d.

Słowem w wydziale tym za cały rok nic nie zrobiono, a nawet nie starano się coś zrobić.

Bibljoteka Towarzystwa, która przyłączona jest do tego wydziału, w ciągu roku powiększoną została o 898 tomów na sumę rs. 533 i wynosi obecnie 1,323 dzieł (w 1,970 tomach), oszacowanych na rs. 1,419.

Przewodniczący tego wydziału stawia wniosek na zebranie ogólne, ażeby na kupno książek i druk katalogu wyznaczono sumę rs. 500.

Pism dla użytku czytelni prenumerowano w r. 1892-im 21 za rs. 135 kop. 60.

Komitet balotujący w r. z. odbył 12 posiedzeń łącznie z zarządem Towarzystwa, na których zaliczono do grona członków 10 osób, na członków rzeczywistych przyjęto 138 kandydatów, nie przyjęto 17 kandydatów, unieważniono 4 deklaracje.

Rok sprawozdawczy 1892-gi zamknięty został cyfrą 1,244 stowarzyszonych, mimo wykreślania z różnych powodów 113 członków.

= Wycieczka.

Na odbytem wczoraj posiedzeniu członków wydziału zabaw Stowarzyszenia subjektów handlowych wyznania mojżeszowego uchwalono urządzić w dniu 28-ym b. m. zbiorową wycieczkę do Młocin.

W celu urozmaicenia „majówki" będą wprowadzone różne niespodzianki.

Ponieważ liczba członków i ich rodzin musi być komitetowi zawczasu wiadomą, przeto zapisy do udziału w wycieczce należy jaknajwcześniej uskutecznić.

= Odczyt.

Ostatni z serji tegorocznych odczytów na dochód osad rolnych wypowie p. Stanisław Fuk.

Treścią odczytu będzie rozwój ubezpieczeń na życie.

Po wskazaniu celu ubezpieczeń na życie, prelegent wspomni o kasach pogrzebowych w starożytności, o średniowiecznych gildach i cechach, Wawrzyńcu Tonte, poczem określiwszy naukową teorję ubezpieczeń, wskaże ich rozwój w pochodzie wieków i w chwili obecnej.

Odczyt odbędzie się, jak zwykle, w sali ratuszowej, w nadchodzącą niedzielę, o godzinie 1-ej z południa.

= Otwarcie przystani.

Zainaugurowanie letniego sezonu w Towarzystwie wioślarskiem nastąpi w niedzielę, d. 14-go maja.

Przystań Towarzystwa, z powodu płytkiej wody przy brzegu warszawskim, ulokowano przy moście około wału praskiego.

Po wywieszeniu flagi i stosownem przemówieniu wiceprezesa, członkowie wyruszą na statku i łodziach na Saską Kępę.

= Z Saskiej Kępy.

Wczorajsza pogoda sprowadziła na Saską Kępę liczny zastęp publiczności.

Trzy statki zjednoczonych przedsiębiorstw żeglugi tudzież wielka liczba łodzi przewoźniczych pracowały do późnego wieczora.

Na Kępie nietylko nie przedsięwzięto żadnych środków celem uprzyjemnienia gościom pobytu, lecz nawet nie doprowadzono do porządku dróg i mostów, słowem cała Kępa przedstawia się w stanie zupełnego zaniedbania.

Przedsiębiorcy miejscowi tłumaczą się, iż wobec corocznie powtarzających się wylewów wiosennych o kosztowniejszych meljoracjach myśleć niepodobna.

= Spadochron.

Wczorajszy popis nowego naśladowcy Leroux'a, p. Szymańskiego, drogę belwederską, a po części i promenadę zapełnił publicznością świętującą.

Sama produkcja nie różniła się niczem od dokonywanych przez poprzednio goszczących w mieście naszem „spadochronistów".

= Znaczna kradzież.

Przed kilku dniami ofiarą zuchwałej kradzieży padł kupiec odeski, p. Tekens, który, przybywszy za kupnem drzewa do Lublina, w drodze ze stacji do hotelu spostrzegł brak torby skórzanej, zawieszonej na szyi a zawierającej 40,000 guldenów i 5,000 marek w papierach, oraz weksle i inne dokumenty.

Po spostrzeżeniu braku torby p. T. natychmiast wrócił na stację dla odszukania towarzysza, z którym jechał razem od samej Odesy w przedziale pierwszej klasy, lecz tego już i śladu nie było.

Okradziony przypomniał sobie, że współpasażer poczęstował go w drodze cygarem, po którego wypaleniu silnie zasnął i widocznie w czasie snu został okradziony.

= Kradzieże koni.

Warsz. gub. wied. zamieszczają artykuł w sprawie kradzieży koni, przybierających, jak się wyraża nadmieniony organ, rozmiary plagi ekonomiczno-społecznej.

Złodzieje koni mają swoją organizację i działają zawsze na zasadzie wzajemnego porozumienia, podług planu, szczegółowo ułożonego.

Skradzione konie wysyłane bywają na postój do jakiegoś spokojnego mieszkańca, mającego opinję porządnego człowieka i tam pozostają dopóty, dopóki nie nadejdą wiadomości, w którą stronę zwrócono pogoń.

Wówczas konie wysyłane bywają w przeciwną stronę i tam sprzedawane, na zasadzie świadectw zawczasu przygotowanych.

W organizacji złodziejskiej owi wspólnicy, u których konie przechowują się, odgrywają główną rolę, a nawet w razie wykrycia u nich koni, tłómaczą się, iż niewiadomo kto je przypędził, a przecież nieposzlakowana reputacja broni łotrów od dostania się na ławę oskarżonych.

Złodzieje koni, działając solidarnie, udzielają sobie wszelkich spostrzeżeń, u kogo i kiedy można kradzież spełnić.

Nawet przy aresztowaniu na gorącym uczynku, złodziej nie jest pozbawiony opieki i pomocy swoich współbraci, którzy w razie potrzeby dają za niego kaucję, dostarczają fałszywych świadków i t. p.

Włościanie do tego stopnia boją się tych ludzi, iż najczęściej wchodzą z nimi w układy, płacąc im dobrowolnie pewne kwoty; w ostateczności dopiero udają się oni do policji, a opóźnienie takie przeszkadza śledztwu, które prowadzone bywa już wówczas, gdy ślady zatarto.

Podług urzędowych wykazów, w jednym tylko pow. grójeckim w gub. warszawskiej w ciągu 1892-go r. było 59 kradzieży, a uprowadzono 88 koni, z których tylko 16 wykryto.

Te ostatnie cyfry dowodnie wskazują, jak zręcznie obmyślaną jest organizacja „koniokradów" i jak trudna jest z nimi walka.

Trzech wszakże złodziejów koni w tych dniach zdemaskowano.

Uprowadzili oni z zamkniętej stajni na folwarku Wojszyce p. Kossowskiego trzy konie wartości 750 rs.

W kilka dni później zarządzona pogoń dopędziła łotrów w lesie pod Strykowem, w pow. brzezińskim.

Złodzieje stoczyli zaciętą walkę i, zostawiając konie oraz poraniwszy ludzi, uciekli.

Dwóch z nich poznał później strażnik ziemski, Lenard.

Złodzieje są już aresztowani.

Wraz z nimi również uwięziono dwóch kolonistów, poszlakowanych o przechowywanie koni kradzionych.

= Kradzież kolejowa.

Wczoraj, na stacji Otwock kolei nadwiślanskiej, niewiadomi złoczyńcy wybili 3 deski w zagłębieniu towarowego wagonu z hamulcem, naładowanego 129 pakami papieru przeznaczonego dla Odesy, jakoteż oderwali z jednej strony wagonu plomby.

Po sprawdzeniu okazał się brak 1 paki papieru.

= Znaczna kradzież.

W dniu wczorajszym p. Z. Nipanicz, właściciel sklepu przy ul. Granicznej w pobliżu Żelaznej bramy, spostrzegł rozbite szuflady w biurku.

Z szuflad tych zabrano pieniądze, różne klejnoty i kolekcje złotych oraz srebrnych numizmatów.

Poszkodowany oblicza swą stratę na 3,550 rs.

Osobistość, poszlakowaną o spełnienie kradzieży, aresztowano.

= Przytrzymani.

W dniu wczorajszym przytrzymano znanego złodzieja, Joska Grzybowera, który niósł pakę z towarem galanteryjnym.

Okazało się, iż paka została skradziona z dorożki, lecz właściciel towaru nie jest wiadomy.

Wreszcie pod № 9-ym przy ul. Grzybowskiej przytrzymano Jana Kowalskiego, przy którym znaleziono 100 rs. skradzione Franciszkowi Nojkowi.

= Podrzucenie.

W sieni domu pod № 34-ym przy ul. Elektoralnej znaleziono niemowlę płci męskiej, liczące kilka tygodni życia.

Podrzutek był owinięty w białe pieluszki, a na szyi miał medalik z wizerunkiem Matki Boskiej.

Niemowlę odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Wypadek kolejowy.

Wczoraj, o godz. 12-ej w południe, od iskry lokomotywy po przejściu pociągu № 3, zapalił się na stacji Żyżyn kolei nadwiślańskiej magazyn towarowy.

Ogień w samym zarodku stłumiono, tak, iż straty wynoszą zaletwie kilkadziesiąt rubli.

= Krwawe zajścia.

Pod № 47-ym przy ul. Żelaznej dwie współlokatorki: Ewa Łubińska i Franciszka Gajewiakowa wszczęły kłótnię, a następnie bójkę, w której Gajewiakowa została mocno zraniona w głowę.

Odwieziono ją w stanie bezprzytomnym do szpitala św. Ducha.

Na rogu ul. Sierakowskiej i Esplanadowej dwaj handlarze: Szloma Kaufman i Benjamin Szulszlener pokłócili się i pobili.

Kaufman poniósł tak ciężkie obrażenia, iż, po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono go do szpitala starozakonnych.

= Zamach samobójczy.

Do kantoru Paszkowskiego pod № 21-ym przy ul. Widok przyszedł uwolniony niedawno oficjalista, Rudolf Słucki, i, wyrażając jakieś pretensje, pochwycił nożyczki, któremi usiłował poderznąć sobie gardło.

Nożyczki zostały przemocą wyrwane i Słucki, oprócz powierzchownej rany, ważniejszego szwanku nie doznał.

= Nagły zgon.

Zamieszkały pod № 15-ym przy ul. Zakroczymskiej Aleksander Lulkowski, czeladnik krawiecki, przyszedłszy do warsztatu pod № 5-ym przy ul. Podwale, w chwili rozpoczęcia roboty nagle życie zakończył.

Mieszkaniec Kępy, Jan Gdoch, liczący 27 lat wieku, po wypiciu duszkiem kwarty wódki, idąc ku domowi, wskutek ataku apoplektycznego nagle zmarł.

Do łazienek pod № 13-ym przy ul. Chmielnej przyszedł jakiś niemłody człowiek i zażądał wanny.

Kiedy po upływie godziny nie wychodził, służba otworzyła drzwi i zastała gościa bez życia.

Przy denacie znaleziono dowód legitymacyjny na nazwisko Maczynowskiego, liczącego 72 lata wieku.

Zwłoki przewieziono do prosektorjum przy ul. Zgoda.

= Wybuch.

Nocy wczorajszej mieszkańcy domu pod № 3-im przy ul. Elektoralnej zostali przebudzeni i zaalarmowani strasznym hukiem.

Okazało się, iż w miejscu ustępowem nastąpiła eksplozja gazu w piecyku żelaznym.

Piec ten rozleciał się na części.

= Pożary

Nocy wczorajszej w sklepie z kapeluszami pod № 36-ym przy ul. Świętokrzyskiej wszczął się pożar, który ugaszono bez wzywania straży.

W domu Hochstejna za rogatką jerozolimską od rozlanej benzyny zapaliła się garderoba i bielizna.

Pomimo natychmiastowego stłumienia ognia, wartość spalonych i uszkodzonych rzeczy przedstawia sumę około 400 rs.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 13-go maja kasa zarządu w Warszawie dnieprowskiego Towarzystwa metalurgicznego w Rosji południowej wypłaca należność za kupon № 5-ty od obligacyj Towarzystwa.

— Od d. 13-go maja Bank handlowy warszawski wydawać będzie bilety wejścia na tegoroczne zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów tegoż Banku, zapowiedziane na d. 16-ty b. m.

— Od d. 13-go maja do 13-go września kursować będą omnibusy z placu Krasińskich do Bielan co dwie godziny, począwszy od 9-ej zrana do 11-ej w nocy.

— Od d. 13—27-go maja składać można w kancelarji drugiego gimnazjum męskiego warszawskiego prośby o dopuszczenie do egzaminów wstępnych do klasy przygotowawczej.

— Od d. 13—27-go maja kancelarja tutejszego pierwszego gimnazjum męskiego przyjmować będzie prośby o dopuszczenie do egzaminów wstępnych kandydatów do klas: pierwszej i czwartej tejże szkoły.

— D. 13-go maja odbędzie się w Banku państwa w Petersburgu ciągnienie premjówek szlacheckich.

— Od d. 13-go maja przestaną kursować na kolei iwangrodzko-dąbrowskiej pociągi miejscowe pomiędzy Iwangrodem a Kielcami.

— Od d. 13-go maja Bank handlowy warszawski wypłacać będzie okazicielom akcyj b. Towarzystwa warszawskiej fabryki maszyn, narzędzi rolniczych i odlewów po rs. 25 tytułem pierwszej dywidendy na każdą sturublową akcję.

— Od d. 13-go maja rozpoczną się czynności pocztowe i telegraficzne na przystanku Rembertów kolei terespolskiej. Stacja ta w nomenklaturze pocztowej nosić będzie nazwę Miłośnickiej, przystanek zachowa wszakże swoją nazwę. Stacja będzie czynna przez cztery miesiące, t. j. do d. 12-go września włącznie.

— Od d. 13-go maja do 13-go października wydawane będą na kolei nadwiślańskiej bilety abonamentowe z ustępstwem 30% od taryfy pasażerskiej na przejazd pomiędzy stacją Warszawa nadwiślańska a stacjami, półstacjami lub przystankami: Nowogieorgiewsk, Nowy Dwór, Jabłonna, Płudy, Wawer, Otwock, Celestynów i Pilawa.

— Doroczne zebranie ogólne członków tutejszego Towarzystwa subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy odbędzie się d. 13-go maja, o godz. 8-ej wieczorem, w sali resursy obywatelskiej. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie zarządu za r. z., wnioski zarządu i członków Towarzystwa, zatwierdzenie budżetu na r. b., wybór pięciu członków zarządu i czterech zastępców, wybór 20-tu członków komitetu balotującego, wybór trzech członków komisji rewizyjnej.

— Od d. 13-go maja do 28-go września kolej petersburska sprzedawać będzie bilety abonamentowe z ustępstwem 40% na 20 przejazdów i spacerowe powrotne tańsze o 25% na przejazd z Warszawy do Wołomina, Tłuszcza, Łochowa, Zieleńca i Małkini oraz z powrotem. Wydawane będą do wszystkich trzech klas i dają możność korzystania ze wszystkich pociągów pasażerskich, oprócz pośpiesznych i kurjerskich. Bilety spacerowe ważne są trzy dni, licząc dzień ich nabycia.

— D. 13-go maja otwarte zostaną w Warszawie stacje dla bezpłatnego szczepienia ospy, a mianowicie: przy cyrkule zamkowym w poniedziałki i czwartki od godz. 2—4-ej po południu, przy sobornym we wtorki i piątki od 1—3, przy mostowskim we wtorki i piątki od 2—4, przy bielańskim w poniedziałki i środy od 3—5, przy powązkowskim w poniedziałki i czwartki od 2—4, przy towarowym we środy i soboty od 2—4, przy wolskim w poniedziałki i piątki od 2—4, przy jerozolimskim we wtorki i czwartki od 2—4, przy łazienkowskim w poniedziałki i czwartki od 3—5, przy mokotowskim we wtorki i soboty od 2—4, przy praskim w poniedziałki i czwartki od godz. 2—4-ej, przy lecznicy Krzyża Czerwonego we środy i soboty od godz. 12—2, w koszarach trzeciej brygady artylerji gwardji codziennie od godz. 2½—4½, w ambulatorjum Krzyża Czerwonego na Szmulowiźnie codziennie od 3—5 po południu.

— Zebranie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa fabryki cukru „Karwice" odbędzie się d. 13-go czerwca, o godz. 2-ej po południu, w mieszkaniu likwidatora, Henryka Dziewulskiego (ulica Trębacka № 11-ty). W razie niedojścia do skutku tego zebrania, odroczone ono zostanie do d. 27-go czerwca i w tym terminie będzie bezwarunkowo prawomocne.

RUCH SŁUŻBOWY.

Rozkazem ministra wojny z dnia 16-go kwietnia st. st. mianowano zarządzającym wojskowym szpitalem w Nowogieorgiewsku komendanta wymienionej fortecy, jenerał-majora Riumina; kapitana zaś artylerji fortecznej w Nowogieorgiewsku, Dubrowina, zwolniono od służby z przyznaniem mu rangi podpułkownika.

Rozkazem głównozarządzającego stadninami państwowemi z dnia 14-go kwietnia st. st. mianowani korespondentami głównego zarządu stadnin w sprawach, tyczących się gubernij: kieleckiej i lubelskiej: penzeński marszałek powiatowy szlachy, Panczulidzew, i zaliczony do kancelarji rady państwa, sekr. kol. Rostowcew.

(*Praw. wiestn.* nr. 87-my z d. 24-go kwietnia.)

Zapasowy oficer straży ziemskiej gubernji siedleckiej, kornet Sergiejew, mianowany naczelnikiem straży ziemskiej powiatu konstantynowskiego tejże gubernji; dotychczasowy naczelnik straży ziemskiej powiatu konstantynowskiego, porucznik Teis, naczelnikiem straży ziemskiej powiatu siedleckiego. Sztab-oficer do szczególnych poruczeń przy naczelniku okręgu celnego petersburskiego, podpułkownik von Stokfisz, mianowany dowódzcą oddziału brygady rypińskiej; dowódzca oddziału brygady rypińskiej, podpułkownik Wojechiewicz, przeniesiony na takież stanowisko do brygady ryskiej; oficer oddziałowy brygady nowobrzeskiej, rotmistrz Kastorf, mianowany ober-oficerem do szczególnych poruczeń przy sztabie tejże brygady. Naczelnicy straży ziemskiej powiatu włocławskiego, rotmistrz Manteuffel, i powiatu siedleckiego, kapitan Wołkow, przemianowani na radzców dworu i mianowani: pierwszy naczelnikiem powiatu gostyńskiego, drugi powiatu węgrowskiego. Starszy kandydat do posad sądowych przy sądzie okręgowym riazańskim, Pantielejew, przeniesiony do sądu okręgowego radomskiego. (*Warsz. Dniewn.*).

Na kolonje letnie.

Uczennice klasy 2-ej C. K. rs. 7.—J. M. i F. G. rs. 3.—Antoni Riedel rs. 1.

Dla matki 9-ga dzieci chorej, bardzo biednej (Żelazna № 85).

O. W. rs. 1.

Dla biura nędzy wyjątkowej.

J. M. i F. G. rs. 2.

Dla chorej nauczycielki, która z powodu ataków nerwowych pracować nie może.

Aniela i Marjan Olszewscy w pierwszą bolesną rocznicę śmierci syna ich ś. p. Stanisława, ofiarują rs. 5.

Dla najbiedniejszych.

Do wytrąconego pół rubla za hardość służącej, Kunegundzie Olkowicz, dokładam kop. 30 i przeznaczam kop. 80 dla najbiedniejszych, oby Bóg od podobnych sług mnie zachował.

— M. P. złożył ubranie dla biednych dzieci wyjeżdżających na kolonje letnie.

— Na ręce skarbnika kolonij letnich ofiary złożyli: Bezimiennie rs. 30, Olen. Natanson rs. 100, Kłyszewski rs. 1, K. Bevensee rs. 15, A. Wettler i M. Nasiusz rs. 3, Kalinowski i Przepiórkowski rs. 25, dr. Sommer rs. 15, Jul. Wertheim rs. 25, bracia Rotmil rs. 25, J. Rothardt rs. 10, A. Przepiórka rs. 15, M. P. Filher rs. 10, Spielrein i Białer rs. rs. 30, B. Mühlstein rs. 10, dr. Wład. Wróblewski rs. 5, Ludwik i Paulina Górscy rs. 100, różni ofiarodawcy za pośrednictwem *Kurjera Warszawskiego* rs. 344 kop. 50, Wł. Wotowski rs. 10, Rodryg Potocki rs. 10, Edm. Diehl rs. 10, Berthold Hirsch rs. 10, Wincentowa Koziełło-Poklewska z Tylicza w gubernji permskiej rs. 150, H. Kucharzewski rs. rs. 5, Gustaw Nosek rs. 10, Wiślicki i Hepner rs. 5, hr. Rzyszczewski rs. 25.

Nekrologja.

† Ś. p. z Hachólskich LUCYNA PUSCH,

po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeniosła się do wieczności dnia 10-go maja 1893 r., przeżywszy lat 46. Pozostali w głębokim smutku: mąż, córki, zięć i wnuk zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 13-ym maja, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **11-ej** przed poł., oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

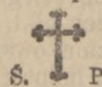
Ś. † P.

Józef Eleszkiewicz,

referent pow. radzymińskiego,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 11-go maja r. b. w Radzyminie, przeżywszy lat 36. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w miejscowym kościele dnia 13-go maja, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, oraz wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła po skończonem nabożeństwie, o czem pozostała w smutku rodzina zawiadamia. 2—2007—

W sobotę, to jest dnia 13-go maja, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za spokój duszy



Ś. P.

JANINY GROSICKIEJ,

zmarłej dnia 11-go maja 1884 roku, na które rodzice zapraszają krewnych i przyjaciół. —721—

† Za spokój duszy

ś. p. Ludwiki z Grzymałów-Pintowskich

Glücksbergowej.

odbędzie się w sobotę, dnia 13-go maja, o godzinie **10-ej i pół** zrana nabożeństwo żałone w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu. 3—2001—

† W dniu 15-ym maja, jako w dzień imienin najukochańszej córki naszej

ś. p. Zofji Strzemiecznej,

zgasłej w 18-ej wiośnie życia dnia 10 sierpnia r. z. odprawiona będzie za jej duszę msza święta w kościele św. Aleksandra, o godz. **8-ej** rano, na którą w nieutulonym żalu i rozpaczy pozostała matka, ojciec, siostry i szwagier zapraszają krewnych i znajomych. —1990

† Dnia 13-go maja, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedmieściu, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. WALERJANA KLECKIEGO,

doktora medycyny, na które żona i dzieci zapraszają. —1968

† Jutro, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krak.-Przedm., odbędzie się nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. Zofji z Kostelskich i ś. p. Stanisława

Skorupskich,

na które pozostała synowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1999—

B. P.

Karol Ginsberg,

kupiec i przemysłowiec m. Częstochowy,

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 11-go maja, przeżywszy lat 60,

o czem w ciężkim żalu pozostali syn, córka, zięć, brat, siostry i wnuki, zawiadamiają krewnych przyjaciół i znajomych. —720—

Z Petersburga.

Z powodu rozpuszczenia parlamentu niemieckiego *Now. wr.* pisze w artykule wstępnym:

„Burmistrz miasta Karlsruhe omylił się w swojem optymistycznem proroctwie. Cesarzowi Wilhelmowi II-mu nie udało się osiągnąć „powiększenia siły orężnej” cesarstwa, bez „walki wewnętrznej”, z czego szczególniej cieszył się w tych dniach pierwszy urzędnik municypalny Wielkiego Księstwa badeńskiego. Ta walka wewnętrzna już się rozpoczęła, ponieważ parlament został rozpuszczony, a partje niemieckie szykują się do nowych wyborów, do których pozostaje zaledwie pięć tygodni. Wynik tych wyborów przewidzieć można z góry. Szanse, aby w parlamencie zgromadziły się elementy, przychylne projektowi wojskowemu, są w najwyższym stopniu wątpliwe, pomimo nawet osławionej poprawki barona Huenego. W czerwcu rząd berliński prawie napewno stanie znów wobec parlamentu, niemającego najmniejszej ochoty zatwierdzić reformy. Gdyby się to zdarzyło za czasów Bismarka, możnaby przypuścić, że w celu uniknięcia powtórnego niepowodzenia znajdą się zaraz na zawołanie „komplikacje” międzynarodowe, grożące pokojowi europejskiemu, ale czasy bismarkowskie minęły niepowrotnie i prawdopodobnie do d. 15-go czerwca ani na zachodniej ani na wschodniej granicy Niemiec nie nastąpi nic takiego, coby mogło zmienić nastrój większości przyszłego parlamentu na korzyść projektu wojskowego.”

Podobnego zdania jest i *Graždanin*. Dziennik zwraca przedewszystkiem uwagę na zachowanie się Francji wobec faktu rozpuszczenia parlamentu niemieckiego i zaznacza, iż rząd berliński z trudnością będzie mógł użyć swej sąsiadki zachodniej na postrach partyj parlamentarnych:

„Nigdy jeszcze—powiada *Graždanin*—Francja tak mało nie myślała o wojnie, jak obecnie. Dowodzą tego, pomiędzy innemi, obawy, wypowiadane przez całą prasę francuską, aby z powodu rozpuszczenia parlamentu i nowych wyborów nie zaczęły się ze strony Niemiec przyczepki, oraz „zajścia pograniczne” w rodzaju sprawy Schnaebelego. W poważnych organach prasy francuskiej nikt w tej chwili nie dojrzałby i cienia szowinizmu; owszem dzienniki te zupełnie szczerze zalecają ludności pogranicznej zachowywać jaknajwiększą ostrożność i unikać jakiegokolwiek konfliktu z niemcami. O „odwecie” dawno już nic nie mówią. Tymczasem, gdyby Francja żywiła istotnie przypisywane jej przez kanclerza niemieckiego złe zamiary, to oczywiście postarałaby się wywołać zatarg teraz właśnie, przed zatwierdzeniem reformy wojskowej, kiedy, według orzeczenia jen. Capriviego, posiada tak wielką wyższość pod względem sił orężnych nad swoją rywalką z tamtej strony Renu.”

Również w sprawach niemieckich piszą *Petersb. wied.*:

„W Niemczech przyszło tedy do „wojskowego” konfliktu między rządem nowej ery a przedstawicielami narodu niemieckiego. Konflikt ten przypomina wielce ów sławny zatarg budżetowy, który zaczął się w Prusach w r. 1862-im; istnieje tu jednak ta wielka różnica, że Prusy miały wtedy jako prezesa ministrów Bismarka, teraz zaś pierwszym doradzcą cesarza Wilhelma II-go jest hr. Caprivi. O tym ostatnim odezwano się wczoraj w rajchstagu, że przy końcu jął przemawiać „po bismarkowsku”; nikt atoli, nie wyłączając samego kanclerza, nie przypuszcza chyba, aby wynikły konflikt mógł być załatwiony również po bismarkowsku. Wiadomo, jaką rolę odgrywały w owym sporze budżetowym zewnętrzne okoliczności, niezwykle szczęśliwe, zwycięskie wojny; teraz zaś nie zanosi się na wojnę...

„Tak samo jak obecnie, tak też i w r. 1862-im konflikt budżetowy wynikł z powodu projektów zwiększenia kadrów armji na stopie pokojowej. Już w r. 1859-ym książę rejent wypowiedział zamiar podniesienia dorocznego kontyngensu rekrutów z 40 do 63,000, a to na zasadzie przyrostu ludności Prus. W obecnym sporze nie chodzi już o 23, lecz o 53,000 żołnierzy. Izba deputowanych z roku 1860-go zgodziła się na reformę pod warunkiem skrócenia służby czynnej z trzech lat na dwa, i podobnie jak teraz, rząd nie przyjął tego warunku. Reformę wojskową wprowadzono w wykonanie wbrew woli parlamentu, który też we wrześniu r. 1862-go zemścił się w ten sposób, że wywołał zatarg budżetowy, który trwał cztery lata, lecz w rzeczywistości zakończył się dopiero po niezwykle szczęśliwej wojnie z Francją. Wojny i Bismark, tłumiący i oszałamiający opinję publiczną w Niemczech, przyczyniły się do szczęśliwego stosunkowo wyniku poważnej walki wewnętrznej. Rządowi hr. Capriviego zaś pozostają tylko zwykłe, ordynarne środki, a okoliczność ta komplikuje niewątpliwie jego położenie. Wybory czerwcowe odbywać się będą na zasadzie kompromisu barona Huene. Oznajmił to już sam hr. Caprivi w przeddzień rozwiązania parlamentu. Program kandydatów na deputowanych redukuje się obecnie do walki za i przeciwko wzmocnieniu armji niemieckiej, tak, aby mogła podjąć wojnę od dwóch frontów. Okoliczność ta nadaje międzynarodowe znaczenie rezultatom tej walki wewnętrznej.”

Nowe stronnictwo.

Wiemy już, że z powodu odmiennego zapatrywania się na kwestję reformy wojskowej i datujących już nie od dzisiaj starć wewnętrznych niemieckie stronnictwo wolnomyślne rozłamało się na dwie grupy.

Do nowej grupy secesjonistów należy przedewszystkiem owych 22-ch posłów, którzy na posiedzeniu stronnictwa z d. 6-go b. m. głosowali przeciw wnioskowi Eugenjusza Richtera, usuwającemu z łona partji sześciu posłów, którzy w parlamencie oświadczyli się za wnioskiem Huenego. Nazwiska tych 22 posłów brzmią: dr. Bamberger, dr. Bar profesor prawa na uniwersytecie w Getyndze, dr. Barth, Brömel, dr. Dohrn, Goldschmidt, dr. Gutfleisch, dr. Haenel prof. prawa na uniwersytecie w Kiel, Hinze, dr. Horwitz, Jordan, dr. Krause, Lorenzen, Maager, dr. Pachnike, Pfluger, Rickert, Schrader i dr. Seelig, prof. umiejętności politycznych w Kiel, i trzech jeszcze innych, których nazwisk jeszcze nie mamy pod ręką.

W gronie tej mniejszości widzimy spory szereg najwybitniejszych dotąd członków partji wolnomyślnej: najznamienitszego jej mówcę i publicystę, dr. Bambergera, który niespożyte oddał swojemu krajowi zasługi, jako jeden z głównych organizatorów dzisiejszego ustroju bankowego i monetarnego Niemiec. Tuż obok niego stoją Barth i Broemel, którzy zasłużyli się społeczeństwu wytrwałą walką przeciw podrożeniu artykułów żywności. Widzimy dalej Schradera, który stoi na czele kolei mniejszo-azjatyckich i jako taki złożył wybitne dowody talentu organizatorskiego, dra Bara, jednego z najwybitniejszych dzisiaj w Niemczech profesora prawa, o rzadkiej bystrości w rzeczach teoretycznych zarówno, jak praktycznych.

Jądro tej nowej frakcji stanowią owi secesjoniści, którzy w r. 1880-ym opuścili stronnictwo narodowo-liberalne, przystąpili wszakże do niej także starzy postępowcy, jak Haenel i Pachnike; do tej frakcji wejdą niewątpliwie także członkowie partji wolnomyślnej, nieobecni na posiedzeniu, baron Stauffenberg, Baumbach i Witte. Naturalnie, że skład obu frakcyj nie da się dzisiaj jeszcze ściśle i ostatecznie obliczyć. Dziś już wszakże orzec można, że rozłam obecny kładzie kres koalicji, dokonanej w r. 1884-ym, kiedy to secesjoniści wraz ze staropostępowcami utworzyli „niemiecką partję wolnomyślną”.

Rozdział przychodzi do skutku w formie delikatnej, która do pewnego stopnia utrzymuje solidarność w imię wspólnej idei wolnomyślnej i opiera się na znanej w strategji parlamentarnej zasadzie: „Maszerować osobno, bić razem”. Obie grupy nie zamyślają przy wyborach nawzajem się zwalczać i pragną uszanować wzajemną pozycję w okręgach wyborczych. Kandydaci obu frakcyj nie będą z sobą wzajemnie współzawodniczyli, w szczególnych okręgach będą stawiane kandydatury tej frakcji, która na miejscu posiada więcej zwolenników i rękojmi zwycięstwa. Ale każda z obu frakcyj wystąpi z osobnym manifestem wyborczym i to już charakteryzuje należycie rozłam.

Dokonywa się tutaj separacja, która tkwiła już od początku w charakterze i genezie obu grup, w ostatnich czasach przybrała wyraźniejsze kształty a sztucznie była osłanianą. Ta różnica nie tkwiła w zasadach, ale w historji obu połączonych stronnictw. Większość stronnictwa wolnomyślnego stanowiła dawna partja postępowa, która z bezpłodnych walk z księciem Bismarkiem wyniosła usposobienia nieprzejednanie opozycyjne, nie liczące się już wcale z możliwością przyjścia kiedykolwiek do władzy; druga frakcja stanowiła niegdyś lewe skrzydło partji narodowo-liberalnej i współdziałała gorliwie w pracy około organicznego ukształtowania się nowego, zjednoczonego państwa.

Nie wyrzekła się ona nigdy celów praktycznych polityki, nie straciła nigdy nadziei, że idee jej kiedyś utorują sobie drogę do władzy i będą czynnikiem rządu; dokonało się — jak powiedział jeden z wybitnych ludzi stronnictwa wolnomyślnego — wydzielenie dwóch historycznych prądów: liberalizmu politycznego i doktrynerskiego. Ster pierwszego obejmie Bamberger, drugi pozostanie i nadal pod wodzą Eugenjusza Richtera. *X.*

Telegramy „Kurjera Warszawskiego.“

Petersburg 11-go maja. *(Tel. Ajen. półn.)*— Nastąpiła decyzja na otwarcie w Kijowie d. 10-go sierpnia wszechrosyjskiego zjazdu właścicieli lasów i leśników.

Petersburg 11-go maja. *(T. Ajencji północ.)*— *Now. wremia* donosi, że jenerał Annienkow wniósł do komitetu kolei syberyjskiej projekt nowego typu kolei.

Petersburg 11-go maja. *(Tel. Ajen. półn.)*— Stan zdrowia ministra spraw zagranicznych o wiele się polepszył. Przebywając w Carskiem Siole, minister zajmuje się sprawami ministerjum.

MANIFESTY WYBORCZE.

Berlin 11-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Manifest wyborczy stronnictwa narodowo-liberalnego ubolewa nad tem, że reforma wojskowa, zabezpieczająca zdobycze z r. 1870-go na zewnątrz i oparta na skróceniu do lat dwóch służby czynnej w armji, padła ofiarą ducha frakcyjnego. Reforma taka wymaga wprawdzie wielkich ofiar finansowych, chodzi tu wszakże o honor i potęgę państwa, o skuteczniejsze rękojmie dla pokoju europejskiego, a ewentualnie w ciężkiej chwili o zwycięstwo. Chodzi o obronę uczciwej pracy we wszystkich gałęziach produkcji. Stronnictwo powinno pozostać wierne swoim tradycjom obrony najwyższych dóbr narodowych: jedności, wolności konstytucyjnej i prawa. Oby zdrowy zmysł ludności rozwiązał trafnie spór dzisiejszy o bezpieczeństwo państwa, ażeby tem swobodniej poświęcić się można pracy około wzmocnienia idei państwowej, reformy finansów, zabezpieczenia swobód obywatelskich, pojednania kontrastów i polepszenia losu klas pracujących, zwłaszcza zaś przyjścia z pomocą stanowi średniemu w mieście i na roli, tak srodze dotkniętemu nowoczesnym rozwojem gospodarczym i obcem współzawodnictwem. Z całą energją zwalczać należy ducha przewrotowego epoki, ujawniającego się w zbrodniczem uwodzeniu robotników.

Berlin 11-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Manifest wyborczy nowego „związku wolnomyślnego” dowodzi konieczności ustawodawczego zawarowania dwuletniej służby czynnej w armji bez ograniczenia terminu i upadek reformy przypisuje rządowi, który nie miał dokładnej świadomości opinji narodu. Podpisano: Bamberger, Barth, Schrader.

WYBORY W NIEMCZECH.

Berlin 12-go maja. *(Tel. pryw. Kur. Wacsz.)* — Pomiędzy stronnictwami, przychylnie usposobionemi dla reformy wojskowej, ma być zawarty nowy kartel przymierza. Inicjatywa wychodzi z łona stronnictwa nacjonal-liberalnego, secesjoniści wolnomyślni Ricker-

ta i Bambergera przystąpią prawdopodobnie do kartelu, gorąco popieranego przez wolno-konserwatywną *Post.*

Berlin 12-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— „Związek wolnomyślny" Rickerta zamierza wydawać własny organ, pod redakcją secesjonisty Aleksandra Meyera.

Berlin 12-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Socjaliści postawili dotąd 110 kandydatur.

Berlin 12-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— *Schlesische Ztg.* donosi, że hr. Ballestrem, baron Huene i hr. Porsch nie chcą nadal kandydować do parlamentu.

Berlin 12-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Nieobecny na sobotnich posiedzeniach parlamentu i stronnictwa wolnomyślnego Baumbach oświadczył, że nie pochwala dokonanego rozdziału i będzie starał się w przyszłym parlamencie dążyć do zlania się napowrót obu frakcyj.

Berlin 12-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Baumbach telegrafował Richterowi, że pozostaje przy nim. W okręgu wyborczym Arnswalde wybuchnął już spór pomiędzy konserwatystami a antysemitami. Konserwatyści stawiają tam kandydaturę prezesa rejencji, Puttkamera; antysemici utrzymują, że okrąg ten do nich należy.

Berlin 11-go maja. *(Tel. Aj. półn.)*—Bez względu na to, że rezultat wyborów ściślejszych do parlamentu nie może być wiadomym przed d. 28-ym czerwca, utrzymują, że nowy parlament zwołany będzie już na d. 26-ty czerwca.

Darmsztad 12-go maja. *(Tel. pryw. K. W.)*— W mowie, zamykającej sesję sejmu heskiego, wielki książę wyraził ubolewanie z powodu odrzucenia reformy wojskowej przez parlament rzeszy i zarazem nadzieję, że nowy parlament znajdzie właściwą drogę.

REFORMA PODATKÓW.

Berlin 12-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Pruska izba deputowanych przyjęła w trzeciem czytaniu wszystkie projekty podatkowe, stanowiące całość reformy Miquela. Posiedzenia izby odroczone ze względu na wybory w Niemczech do d. 30-go maja.

PROCES BAUDINA.

Paryż 12-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Izba odesłała do komisji żądanie władzy o zdjęcie nietykalności poselskiej z deputowanego Baudina, któremu prokurator państwa wytoczył proces o czynne znieważenie policjanta i podżegawczą jego działalność w d. 1-ym maja.

HOME RULE.

Londyn 12-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Izba gmin odrzuciła 295 głosami przeciw 244 poprawkę Russela, która żądała, aby ciało prawodawcze Irlandji składało się tylko z jednej izby, t. j. z tak zwanej rady. (W razie przyjęcia poprawki Russela Irlandja nie posiadałaby istotnego parlamentu; *przyp. red.)*

WYBORY DO SKUPCZYNY.

Belgrad 12-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Stronnictwo liberalne rozdzieliło się. Jedna część pod przewództwem Ristitcza wstrzymuje się od wyborów do skupczyny, druga pod komendą Ribaracza stawia kandydatury liberalne w wielu miastach.

POWÓDŹ.

Bukareszt 11-go maja. *(Tel. Aj. półn.)* — Powódź przybiera coraz większe rozmiary. Obawiają się znacznych strat.

Lwów 12-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Sejm uchwalił uwolnić od podatków gminnych 181 budowli, wznieść się mających we Lwowie celem asenizacji miasta. Następnie uchwalił sejm utworzenie stałego funduszu pożyczkowego na cele popierania przedsiębiorstw rolniczych. Sejm upoważnił wydział krajowy do organizacji nowych 29 okręgów sanitarnych. Poseł Rutowski postawił wniosek budowy nowych dróg wodnych i kanałów.

Paryż 11-go maja. *(Tel. pryw. K. W.)* — Jenerał Dodds przybył dzisiaj z Dahomeju do Marsylji. Ludność miejscowa przyjmowała go entuzyastycznie *(Aj. półn.)*

Rzym 12-go maja. *(Tel. pryw. K. War.)* — Kardynał Zigliara umarł.

Rzym 12-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— W Palermo, Trapani i Ustica zauważono trzy faliste wstrząśnienia ziemi.

Londyn 12-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— W Hull spłonęły znowu wielkie składy w dokach. Ogień był podłożony przez strejkujących robotników portowych.

Londyn 12-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Bank angielski podniósł stopę procentową na $3^1/_2$.

Londyn 11-go maja. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*— Tutejsza firma bankierska Haltett (?) i Spółka zawiesiła wypłaty *(Aj. półn.)*

Belgrad 11-go maja. *(Tel. Ajencji półn.)* — Dzisiaj wyjechał do Moskwy były minister wojny pułkownik Giuricz z własnoręcznem pismem królewskiem, zawiadamiającem Jego Cesarską Mość Najjaśniejszego Pana o objęciu władzy przez króla Aleksandra.

Sofja 11-go maja. *(Tel. Ajencji półn.)*—Książę Ferdynand z małżonką przybędzie jutro do Systowy.

Berlin 12-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* —
Ruble w gotówce 212 95 (onegdaj 212.45)
Ruble na dostawę 213 00 (onegdaj 212.50)

Z SĄDÓW.

Wyrok.

Sędziowie przysięgli na postawione im pytanie co do winy Maszewskiej odpowiedzieli przecząco, na pytanie zaś co do winy Tęczyńskiego dali odpowiedź: „tak".

Skutkiem tego werdyktu przysięgłych, sąd okręgowy Marję Maszewską uwolnił od odpowiedzialności karnej, Feliksa Tęczyńskiego zaś skazał na pozbawienie praw szczególnych i zamieszkanie w gub. tobolskiej.

Metrykę, jako sfałszowaną, sąd postanowił zniszczyć.

H. N.

GIEŁDA.

Warszawa, 12-go maja.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 212.50 i 212.25, co się równa kursom 47.05 i 47.12½ bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż dyskonto prywatne podniesione zostało do 4% w stosunku rocznym. Petersburg cenił Londyn z odbiorem naiychmiastowym po rs. 9.57 i 9.58 w zaofiarowaniu. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 47.25 (odpowiadającym 211.60 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę do 47.17½ (t. j. 212.— m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. na korzyść rubli i 5 kop. na korzyść Berlina przy porównaniu onegdajszego kursu końcowego. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w d. 15-ym czerwca r. b. po 47.22½, a dostawy z odbiorem codziennym według woli kupującego do końca b. m. po 47.25; zamieniano nadto Berlin wpłatowy na dostawę czerwcową.

Waluty obce w średnim ruchu. **Berlin** trzymiesięczny brano po 47.17½ i 47.15. Krótkim **Berlinem** obracano po 47.25, 47.22½, 47.20 i 47.17½, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. Długi **Gdańsk** kupowano po 47.17½ i 47.15. a inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 47.10, 47.07½ i 47.05. **Londyn** krótki bez obrotów. Za **Paryż** krótki osiągano po 38.32½ i 38.27½. **Wiedeń** krótki sprzedawano po 78.20 i 78.10.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 47.30, za Londyn krótki 9.62, za Paryż krótki 38.40 i za Wiedeń krótki 78.30, przy chęci płacenia 47.20 za Berlin wpłatowy.

Dyskonto bankowe w Berlinie 4%, w Londynie 3½%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Za listy likwidacyjne żądano 98.75 i 98.35, przy chęci płacenia po 98.45 i 98.15, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano 98.20 za kilka tys. rubli w drobnych sztukach. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 102.— II-ej em. i po 103.25 III-ej em. Ceniono pożyczki premjowe I-ej em. z roku 1864-go po 244.50, premjówki II-ej em. z r. 1866-go po 221.50. Zabrano kilkadziesiąt listów premjowych szlacheckich po 196.25 i po 196.50, chcąc płacić po 196.—. W żądaniu bilety Banku państwa I-ej, II-ej i VI-ej em. po 104. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887-go I-ej s. ceniono po 95.85, i po 95.35 trzy następne serje, przy chęci nabywania po 95.50 i 95.—, w tym samym porządku. Pożyczki wewnętrzne 4½% z r. 1893-go zbywać po 99.70.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 101.90 i po 99.35 4½% listy, przy chęci płacenia po 100.60 i 99.10, a umieszczono kilkanaście tysięcy 5% listów 100.60 i 100.65, oraz kilkanaście tys. 4½% listów po 99.15. Listy zastawne 5% m. Warszawy były ofiarowane po 102.25 za wszystkie sześć seryj, a płacić chciano po 101.90.

W żądaniu 5% listy zast. m. Łodzi po 101.75 za I serję i po 101.55 za trzy pozostałe serje, szukano ostatnich seryj po 101.25, a znaleziono kilka tysięcy III i VI-ej serji po 101.35.

Obligów kanalizacyjnych miasta Warszawy można było dostać po 101.75, chciano zaś kupować po 101.50.

Szukano akcyj zakładów Starachowickich po 120.—, przy żądaniu po 122.— i znaleziono kilkanaście po 120, nadto kilkadziesiąt akcyj Towarzystwa zakładów „Zawiercie" po 400.—, 402.— i 408.—.

W żądaniu kupony celne po rs. $1.54^2/_3$.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

W. O.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.05^6 do rs. 11.09^4 *netto.* Wiadro 78% rs. 8.80 do rs. 8.83—2%. Dowozy i zapasy słabe. Usposobienie mocniejsze. **Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs. 11.12.**

— Giełda otrzymała dziś depesze, według których dyskonto bankowe w Berlinie podniesione zostało do 4%, a stopa procentowa od zaliczeń na papiery do 5% w stosunku rocznym.

W Londynie stopa dyskontowa podniesiona została do 3½% rocznie.

— **Cukier.** Według otrzymanych wczoraj telegramów z Petersburga, König obniżył ceny swoich rafinad o 10 kop. na pudzie.

Sprawozdania z targów.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 12-go maja 1893 r.

	wyszło:		przyszło:		pozostaje:	
Żyta	1	wag.	—	wag.	9	wagonów
Owsa	4	„	3	„	35	„
Mąki żytniej	—	„	—	„	—	„
Mąki pszennej	—	„	—	„	4	„
Kaszy jaglanej	4	„	—	„	189	„
Kaszy gryczanej	—	„	—	„	13	„
Ryżu	—	„	—	„	3	„
Pszenicy	—	„	1	„	12	„
Jęczmienia	3	„	—	„	21	„
Grochu	—	„	—	„	5	„
Gryki	3	„	1	„	10	„
Cebuli	—	„	—	„	—	„
Fasoli	—	„	—	„	2	„
Łoju	—	„	—	„	9	„
Makuchów	—	„	—	„	1	„
Kukurydzy	—	„	—	„	—	„
Mąki kartoflanej	—	„	—	„	—	„
Cukru	—	„	—	„	—	„
Rodzenków	—	„	—	„	6	„
Razem	15	wag.	5	wag.	319	wagonów

O zbiorach w Cesarstwie donoszą z Petersburga co następuje: Wiadomości podawane w dziennikach zagranicznych o złym stanie zasiewów w Rossji, i o przypuszczalnym zakazie wywozu żyta, są zupełnie bezpodstawne; wobec bardzo późnej wiosny, obecnie nie ma jeszcze zupełnie zasady przewidywania niekorzystnych zbiorów. Wprawdzie w gubernjach: podolskiej, kijowskiej i chersońskiej stan zasiewów jest mało zadawalniający, natomiast zaś na Kaukazie i w gubernjach: charkowskiej, ekaterynosławskiej i połtawskiej pola nie pozostawiają nic do życzenia. W wielu miejscowościach śnieg dotąd nie stopniał. Wogóle Rossja przedstawia tak olbrzymie przestrzenie, iż z rezultatów tej lub owej miejscowości nie można wyprowadzać wniosków, odnośnie do całego państwa.

Cement. Ceny cementu w ostatnim tygodniu żadnych znaczniejszych nie doznaiy zmian. Cement szlązki wciąż tani, a krajowy w handlu hurtowym kosztuje około rs. 3.75 za beczkę $9^3/_4$ pudów.

Wykaz transportów

przybyłych w d. 29 kwietnia (11 maja) r. b. na stację Warszawa (Praga) Terespolska

1) Za frachtem pośpiesznym: Carycyn № 1108; Brześć №№ 350, 3521; Nagorye № 198; Saratów № 785.

2) Za frachtem zwyczajnym: a) do Magazynów składowych: Mińsk №№ 3142, 3091, 3090, 3044; Nałęczów № 166; Fastów № 925; Mironówka № 467; Krzywy Róg № 1216; Władimirówka № 275; Znamienka № 190; Elizabetgrad № 2892; Juzkowce №№ 628, 635; Gorodeja № 1797, Niegorełaje №№ 450, 449, 437, 432; Fanipol № 119; b) do Pragi (loco): Orsza №№ 2460, 2452; Bereza №№ 634, 633, 645; Lesnaja № 156; Rostów № 9244; Homel №№ 2778, 2747; Kursk № 1638; Charków № 4940; Orzeł №№ 3320, 3325, 3319, 3370; Moskwa №№ 1039, 1040, 1100, 1091, 1092, 1098, 1096, 1095, 1045, 1042, 1608, 1001, 1600, 1588, 1520, 1619, 1521; Tewle № 178; Saratów № 11308; Skopin № 641; Klince № 1383; Romny № 4952; Miena № 736; Brześć №№ 1584, 1583, 1582, 1580, 1579, 1572, 1592, 176; Międzyrzec №№ 876, 871, 884; Siedlce № 892; Biała №№ 928, 940, 941, 942, 938, 929; Mironówka №№ 463, 462; Fanipol № 129.

— D-ta ***Marja Linda powróciła*** i przyjmuje od 10—5-ej po południu, biednych od 9—10-ej bezpłatnie. Marszałkowska 95. 699r

A. KOŁAKOWSKA

właścicielka Magazynu Mód
(Długa nr 8a)
poleca kapelusze damskie najświeższej mody w wielkim wyborze po cenach możliwie najniższych. 1895

LECZNICA
chorób zębów i jamy ustnej
Marszałkowska 109,

Leczenie, plombowanie, zęby sztuczne codziennie i w święta. Deżury nocne. 1969

Dr ***Jakób Halpern***, b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby ***skórne i weneryczne*** Do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Świat 36. 1985

Przełożona 6-cioklasowego Zakładu Naukowego Żeńskiego

IZABELLA SMOLIKOWSKA

ulica Marszałkowska nr 122,
zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że egzamina przedwakacyjne nowowstępujących kandydatek, na rok szkolny 1893/4, rozpoczną się dnia 13 maja i odbywać się będą codziennie od 10—3-ej godz. po poł., do dnia 20 czerwca r. b. 719r

KOMITET
Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego

zawiadamia pp. członków, że otwarcie przystani a następnie wspólna wycieczka statkiem i łodziami odbędzie się dnia 14 maja r. b., tj. w niedzielę, o godz. 12-ej w południe. Członkowie na statek mają wstęp bezpłatny za okazaniem kwitu z opłaconej składki za kwartał I-szy 1892/3 roku. 717r

— Dr ***S. Grosglik***, Graniczna 10, przyjmuje z chorobami chirurgicznemi, specjalnie ***organów moczo-płciowych***. Od 4—6. 1729

Cyrk Ernesto Ciniselli

Dziś, w piątek, wielka walka zapaśnicza między panem ***Jankowskim*** warszawskim atletą i zapaśnikiem a panem ***Garlińskim*** dorożkarzem z Warszawy. Występ całego towarzystwa.
Szczegóły w afiszach. 718r

Trany lekarskie,
Oliwa nicejska,
świeże nadeszły do składu materjałów aptecznych
Urbanowicz i Różycki

Krak.-Przedm. nr 17. 5
Polecamy także wszelkie środki ***dezynfekcyjne***.

KONWERSJA

5%-ych Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego na 4½%-owe.

Powołując się na ogłoszenie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w pismach tutejszych zamieszczone, niżej wymienione instytucje i domy bankowe podają do wiadomości, że w godzinach biurowych przyjmują deklaracje na zamianę listów pięcioprocentowych tak wylosowanych do konwersji, jak też niewylosowanych na takież listy cztero i półprocentowe na warunkach w powyżej rzeczonem ogłoszeniu wyszczególnionych, nadto z upoważnienia Towarzystwa zaopatrywać będą stemplem listy do konwersji przedstawiane.

Druki do deklaracyj i tabele listów do konwersji wylosowanych wydają się bezpłatnie interesowanym w tychże instytucjach i domach bankowych. 612r

Bank Handlowy w Warszawie.
Bank Dyskontowy Warszawski.
J. G. Bloch.
Leon Goldstand.
S. Natanson i Synowie.
H. Wawelberg.

Farby olejne G. B. Moewes'a

od **12** kop. za tubkę znanej wielkości, płótna malarskie, blejtramy, stalugi, pendzle i t. p. ***wyroby z drzewa białego do malowania*** jak: patery, noże i t. p.; **FARBY EMALJOWE** i przybory do malowania w wielkim wyborze i ***po cenach najtańszych sprzedaje*** skład papieru i przyborów malarskich ***St. Winiarskiego*** Nowy-Świat 53 w Warszawie. 1892

Dla wybierających się na wystawę

DO CHICAGO

Wszelkie przewodniki, mapy i plany potrzebne do podróży do Ameryki między innemi nowo wydaną książkę p. t.
Boedecker. Przewodnik po Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej po niemiecku lub angielsku dostarcza księgarnia ***F. Hösick w Warszawie.*** 635r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Tak!
2004 O. L. J.

Kapelusze słomkowe

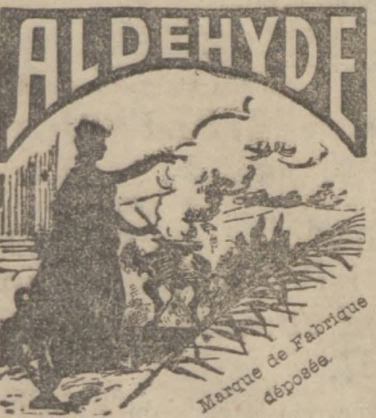
damskie zagraniczne, gustownie ubrane, w pięknych fasonach i gatunku, po cenie przystępnej poleca magazyn

T. WEIGT,

Królewska № 1, róg Krakowskiego Przedmieścia. 892

Medaille d'or Londre 1892.

Dopôt à Varsovie: Urbanowicz i Różycki, Al. Lipink, Eugenjusz, Aleksander i Marceli, Jan Kalinowski, Ludwik et T. Szulc. 27r



Se vend dans toutes les pharmacies, ainsi que chez les parfumeurs et les droguistes.
Paris 40 rue de Cléry.

Depôt à Moscou chez **W. Kraemer**, Nicolsk., maison Fr. Tisschchow.

NA POWĄZKACH

est do odstąpienia dla rodziny zamożnej, duży murowany

grób familjny,

przy pierwszej bramie.—Oferty pod „Powązki" przyjmuje kantor Kurjera. 886

Znakomite dzieło D-ra **Ernesta Brücke'go** Profesora fizjologji Uniwersytetu Wiedeńskiego, p. t.:

Jak ochraniać
Życie i zdrowie dzieci?

w tłomaczeniu polskiem przez M. Flamma,
opuściło prasę i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **1**, z przesyłką pocztową Rs. **1** kop. **15**.
Zamówienia z prowincji za zaliczeniem pocztowem, natychmiast są załatwiane. 533r

Adres: **S. Lewental, Wydawca,**
w Warszawie, Nowy-Świat № 41.

Nowelle OSTOI:

Świetny los.—Królewna.—Nr. 3.—Pod urokiem, wyszły z druku i sprzedają się we wszystkich Księgarniach po Rs. **1** kop. **20**, z przesyłką pocztową Rs. **1** kop. **35** (tom jeden o 320 str.)
Zamówienia z prowincji przyjmują się także i za zaliczeniem pocztowem. 548r

Adres: **S. Lewental, Wydawca**
w Warszawie, Nowy-Świat № 41.

Złoty Medal 1885 r.

KASSY ogniotrwałe Roberta Bohtego,
Nowy-Świat № 34.
SPECJALNA FABRYKA
nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich.—Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 444

Letnie Mieszkania.

W Folwarku Służewie, są mieszkania letnie do wynajęcia, różnej wielkości, oraz pałacyk, położone w parku spacerowym. Wiadomość u zarządzającego folwarkiem Służew.

LETNIE MIESZKANIE w Wilanowie.—Wiadomość w Administracji Dóbr. 860

Do sprzedania

na dogodnych warunkach i na kilkoletnią wypłatę

Posiadłość

z mieszkalnemi gospodarskiemi zabudowaniami, wraz z sklepem i nową dobrą urządzoną piekarnią, z której pieczywo dostarcza się dla

Nowogieorg. Wojskowego Szpitala,

we wsi Pomiechowku, przystanek D. Ż. Nadwiślańskiej, przy rządowych lasach, w pobliżu Twierdzy Nowogieorgiewskiej położona i przynosząca dochodu do 1,000 rs. rocznie. Plac objętości 2 morg. 59 pr. W czasie lata znajduje się tam ogromny obóz i wiele letnich mieszkańców. Jest to w bardzo dobrym i handlowym punkcie.—Wiadomość na miejscu u M. Kruk, nabywać mogą tylko włościanie i prawosławni. 883

Magazyn Mebli
ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w WARSZAWIE,
137. Marszałkowska 137,
posiada na składzie wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych. Podejmuje się urządzeń apartamentów, podług rysunków. Dział dekoracyjno-tapicerski. Wynajem mebli mało używanych. 12r

Dla **pierwszorzędnego biura podróżniczego** (Reisebureau), potrzebny jest zaraz zdolny 639r

Korespondent

języków **polskiego i niemieckiego**. Pensja marek 2,000.—Wstęp natychmiastowy.—Wymagane pierwszorzędne rekomendacje.—Pierwszeństwo mają korespondujący także po litewsku.—Oferty pod C. 4426 adresować: **Annoncen-Expedition Wilh. Scheller Bremen.**

ADMINISTRACJA
folw. RAKOWIEC,
podaje do wiadomości, że ma do sprzedania kilkanaście sztuk

krów holenderskich,

bardzo mlecznych, do wyboru z całej obory. Tablice mleczności każdej krowy do obejrzenia. Wiadomość na miejscu w folw. Rakowiec, 2 wiorsty za rog. Jerozolimską. 888

Biuro Techniczne
K. SIENNICKI, inżynier,
WSPÓLNA № 23.

Budowa różnych fabryk z instalacją i montowaniem **kotłów, maszyn, transmisji i t. p.** Nadzór techniczny fabryk **z odpowiedzialnością rządową**. Wykonywanie **planów**, projektów, kosztorysów **fabrycznych i zatwierdzanie tychże u władz. Porady w kwestjach technicznych.** Wentylacja, ogrzewanie. Mechaniczne pralnie i t. p. 564

DO SKŁADU 2r
Stanisława Baumann
przy ulicy Elektoralnej № 7,
naprzeciw Banku,
nadchodzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk **niemieckich** i krajowych:
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Stali Resorowej Angielskiej.

Thalheim
Zakład kuracyjny i wodolecznica

przy kąpielach **Landeck** na Szlązku.

Stacja kuracyjna klimatyczna 1-go rzędu, otwarta przez rok cały.

Manipulacja wodą gorącą i zimną (także według metody Kneipp'a). Elektroterapia. Mięsienie. Gimnastyka lecznicza. Pensjonat. Prospekta i objaśnienia wysyła kierownik lekarski Dr. med. **O. Bunnemann.** 326R

Kąpiele morskie i solankowe w Kołobrzegu.

Letnie bilety kolejowe. W 1892 roku odwiedziło 8368 gości, nie licząc podróżnych. Jedyne miejsce kuracyjne w świecie, posiadające jednocześnie kąpiele morskie i naturalne 5% solankowe. Silne falowanie wód i brzeg kamienisty i od szlamu wolny. Gorące kąpiele morskie. Kąpiele błotne. Masaż. Gimnastyka lecznicza. Piętnastu zdolnych lekarzy. Roślinność gęsta i piękne parki nad morzem. Wielki plac koncertowy z obszerną hallą nadbrzeżną i pełnym gustu ogrodem kuracyjnym przed zamkiem brzeżnym. Wysoko położone domy nadmorskie, na 2 kilometry długie od portu do szańców leśnych. Daleko w morze idący steg morski. **Wodociągi i kanalizacja**. Wyborowy teatr i kapela. **Bezpośrednia komunikacja telefoniczna z Berlinem i Szczecinem.** Mieszkania hotelowe i letnie w znacznej ilości do wyboru. Cena wynajmu umiarkowana. Różne przyjemności. Plac do lawn-tennisu. Czytelnie. Otwarcie kąpieli 1-go Czerwca, kąpieli solankowych kilkanaście dni przedtem. Prospekty i plany wysyłają się bezpłatnie. Przyjmuje się umowy tygodniowe na mieszkania. 632R

Miejska Dyrekcja kąpielowa.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 21 Maja (2 Czerwca) r. b., o godzinie 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1894, dla warszawskiej straży ogniowej 168 sztuk lin, do wycierania kominów, od rs. 9 za linę.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 11-ej przed poł., na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 152, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wzór, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 630r

Nowość na bieżący sezon!!!
Welocypedy Angielskie

najsłynniejszych fabryk,

Humber & Comp. Ltd. i Premier Cycle Compagny.

Model E. II rower szosowy na gumach pneumatycznych.

Cena rs. 170 netto,

świeży transport otrzymał i poleca

LUDWIK HILKNER,

WARSZAWA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 5

(róg ulicy Hr. Berga.)

Cenniki bezpłatnie.

NB. Na welocypedach, reprezentowanych przezemnie fabryk, zdobyto na zeszłorocznych wyścigach szosowych i torowych: Tytuł Mistrza jazdy welocypedowej na Królestwo Polskie oraz wszystkie pierwsze nagrody. 604r

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Drogi Żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej,

wzywa osoby, pragnące podjąć się w ciągu wiosny i lata r. b. budowy z własnych materjałów domów mieszkalnych z zabudowaniami gospodarczemi, a mianowicie: na stacji Iwangród dwóch domów drewnianych, tymczasowa kaucja 400 rs.; po jednym domu murowanym na stacjach:

Radom—tymczasowa kaucja 150 rs., Bzin—200 rs., Ostrowiec—150 rs., Miechów — 150 rs., Strzemieszyce — 350 rs. i Sosnowice—350 rs.

Oferty, ze wspomnianemi kaucjami, z oznaczeniem cen domów przyjmowane będą do godziny 12-ej dnia 5 (17) Maja r. b. w biurze Wydziału Remontu w Radomiu.

Szczegółowe projekty i warunki wykonywania robót, są do przejrzenia codziennie od godziny 11-ej do 4-ej za wyjątkiem dni świątecznych we wspomnianym biurze. 625r

Nakładem i drukiem
S. BŁĘDOWSKIEGO we Włocławku,

wyszły i są do nabycia we wszystkich księgarniach, następujące dzieła:

1) **Liber Stipendiorum** cum indicatis frequentioribus defectibus occurentibus in celebratione missae. Cena w oprawie płóciennej ozdobnej 75 kop.
2) **Evangelia** cantanda ad Processionem Solemnem Confraternitatis SS. Rossarii in festo circumcisionis D. et SS. Rossarii B. V. additis aliis, quae in Solemnitate SS. Corporis Christi cantari solent. Format mszału. Druk wielki dwukolorowy. Ze znacznego oddalenia łatwo czytać. Cena rs. 1 kop. 50.
3) **Katechizm Ks. Putiatyckiego.** Przerobiony przez ks. W. Krynickiego. **Mag. S. T.** Profes Seminar. Włocławskiego. Wydanie drugie 8 kop.
4) **Katechizm** odmawiany z ludem w dni Niedzielne po parafiach. Wydanie trzecie, 2 kop., 100 egz. rs. 1.50.
5) **Krótka nauka o Różańcu Świętym.** Wydanie piąte 2 kop.; 100 egz. rs. 1.50.
6) **(Pod prasą): Śpiewnik parafialny**, czyli zbiór pieśni Kościelnych powszechnie używanych. Z polecenia władzy duchownej ułożył Ks. L. Moczyński, Dyrektor chórów Katedralnych we Włocławku.

Metryki: urodzenia, ślubu, śmierci 25 kop. za blok 100 egz.

Drukarnia przyjmuje do druku dzieła, broszury i wszelkie roboty drukarskie po umiarkowanych cenach. 641r

Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy
A. SCHWEITZER,

Królewska 23, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i tenże poleca. 898

Palony czysty Słód
zastępujący Kawę,

wyrabiany z przepisu Księdza Kneippa, dozwolony na ogólnych zasadach handlu przez Urząd Lekarski w Warszawie w r. b. za № 497, znany już powszechnie jako zdrowy, pożywny napój, a zwłaszcza dla dzieci i osób starszych.

Skład główny detaliczny i dla handlujących, u p. **Józefa Czekalii** w Warszawie, ulica Rymarska № 7.

Cena 20 kop. za paczkę 1/2 funtową.

Handlującym odpowiedni rabat.

E. Jentys w Warszawie,

843 **Reprezentant fabryki.**

MEDAL ZŁOTY. MEDAL ZŁOTY.

PIERWSZA SPECYALNA SZKOŁA KROJU

I WYKOŃCZANIA Z MATERYAŁÓW MODNYCH:

INVENTION Brev. S.G.D.G.

SUKIEŃ, OKRYĆ DAMSKICH, DZIECINNYCH I BIELIZNY

KSAWEREGO GŁODZIŃSKIEGO.

W Warszawie, Nowo-Senatorska № 2. Przyjmuję na naukę każdodziennie. Za doskonałe opracowanie podręczników oraz wzorowe prowadzenie nauki i szkół, nagrodzony zostałem na wystawach. Jako Specjalista wzbogacam nieustannie szkoły moje i podręczniki coraz nowemi własnemi pracami, ażeby uczącym się przynieść jak można największe korzyści i ulgę w pracy. W szkołach moich: w Warszawie, Petersburgu, Kijowie i Moskwie teorja jest ściśle związaną z praktyką i uczennice odrazu z miary rysują fason jaki zechcą, krają z materjału i gustownie wykończają, z zastosowaniem do każdej mody i figury, chociażby najnieforemniej zbudowanej, fasony zręcznie leżą i postaci nadają właściwego wdzięku.

Tylko co opuściły prasę **podręczniki nowe** z wykładem jasnym, podług których panie bez pomocy nauczyciela wyuczają się poprawnego kroju i złożenia fasonów, p. t. **Najnowsza i najpraktyczniejsza** metoda kroju sukien, okryć damskich i dziecinnych, rs. 3 kop. 50. Metoda dla Młodzieży, która została wprowadzona we wszystkich zakładach naukowych, pod imieniem **CESARZOWEJ MARJI** rs. 2. Linijka krojowa bardzo ułatwiająca naukę rysunku rs. 1 kop. 50. Metoda bielizny rs. 3. Poglądowa metoda podług której krajać można suknie i okrycia damskie i dziecinne bez nauki, rs. 2.—**Na sposób francuzki** udzielam kroju swoim uczennicom bezpłatnie.

811 **K. Głodziński.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Maja r. b., o godz. 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na wykonanie w r. 1893 robót brukarskich, bez dostawy materjałów w I i IV oddziałach inżynierskich m. Warszawy, od summy rubli 4,873 kop. 67,

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godz. 11-ej przed połud., na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 488, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, anszlag i wykaz ulic, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 539r

Jest do odstąpienia 11-to letnia

Dzierżawa Folwarku,

na dogodnych warunkach.—Bliższych szczegółów udzieli **Biuro Ogłoszeń (Ungra) Wierzbowa № 8.** 897

Dystrybucja

do sprzedania, z powodu wyjazdu, od 1-go lipca r. b., we Włocławku. Oferty pod F. Ż. 520, poste-restante Włocławek." 623r

Nauka i wychowanie.

Angielki, francuzki, nauczycielki polki, wysoko wykształcone, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga № 6, parter. 1404r

Buchalterji i rachunkowości handlowej, nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 14716

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Świętokrzyzka 27. Dąbrowska. 15356

Dam obiad za godzinę francuzkiego i arytmetyki. Elektoralna 21, mieszkania 10, od 10-ej do 1-ej. 15488

Francuzka potrzebna na przychodnią do dwojga dzieci w rannych godzinach. Wiadomość: Świętojerska 10, między 2—?. 15377

Francuzka z wyższym patentem fraucuzkim potrzebna. Codzień godzina. Oferty przyjmuje Kurjer „Gervais." 15199

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs, Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 14178

Nauczycielka polka, posiadająca patent, długoletnie doświadczenie, język russki, francuzki, niemiecki, wszystkie z konwersacją—nauczająca wybornych początków muzyki i rysunku,—poszukuje miejsca stałego na wyjazd lub w Warszawie. Zna metodę poglądową. Ulica Królewska 37. Schronienie nauczycielek. Listownie dla K. M. Zastać od 10—1 i od 4—8-ej. 15435

Nauczycielka z patentem i konwersacją francuzką, poszukuje zajęcia na lato. Hoża 21—1, od 5 do 8-ej wieczorem. 15049

Nauczycielka niemka życzy wyjechać na wakacje. Hoża 7, m. 45. 15117

Potrzebny na wieś, 10 wiorst od Warszawy korepetytor, posiadający dokładnie język niemiecki. Wiadomość: Bracka 8, mieszkania 12. 15383

Realista potrzebny do przygotowania chłopca do 2-ej klasy, 6 rs. miesięcznie. Dobra 55, mieszkania 3. 15446

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj, w miejscu lub na wyjazd. Chmielna 64, m. 7. 1425r

Student udziela lekcyj. Gruntownie matematyka, języki. Chmielna 58. Adres uprasza zostawić u stróża. Odległość nie stanowi różnicy. 14941

Zakład freblowski z obszernym ogrodem Jadwigi Chrząszczewskiej, Nowy-Świat № 21. 14841

Doniesienia osobiste.

Dla wdowy 45, list będzie w kiosku na Senatorskiej od E. S. 15444

„Podkowie" „Sokół błękitny" „Syrokomli z „Topolina" listy wysłane. 15293

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Agronom z patentem młody materjalnie odpowiedzialny, poszukuje posady rządcy lub innej. Wiadomość Ruda Guzowska, poste-restante A. B. 14951

Były administrator wielkich dóbr, znający stosunki litewskie, poszukuje posady administratora, rządcy, kasjera lub leśniczego; kaucji złoży 2.000 rs. Adres. Krucza 10, mieszkania 8.—Koreywo. 15101

Człowiek młody, żonaty, polak i katolik, ze średniem wykształceniem, pracujący od lat 5-iu w interesie komorowo-ekspedycyjnym w mieście pogranicznem, obeznany z prowadzeniem ksiąg i korespondencją polską, russką i niemiecką, poszukuje odpowiedniej posady w Warszawie lub na prowincji. Może przyjąć także obowiązek magazyniera lub kasjera w większym interesie przemysłowym. Na żądanie złożyć może rs. 1,000 kaucji. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego sub „carpe diem" K. Z. 14920

Inteligentna, młoda osoba, muzykalna, posiadająca obce języki (specjalnie francuski z konwersacją), poszukuje zajęcia na przychodnią, może być z obiadem. Godziny popołudniowe lub wieczorne. Chłodna 32, mieszk. 24, od 3—8-ej, Helena. 15349

Młoda osoba, znająca gospodarstwo dobrze, szycie bielizny, krawiecczyznę, poszukuje zajęcia. Rybaki 8—48. 15451

Osoba młoda, przybyła z prowincji poszukuje obowiązku do pojedyńczej osoby na wyjazd. Wróbla № 1, stróż wskaże. 15429

Osoba znająca gospodarstwo wiejskie i miejskie poszukuje miejsca. Żórawia № 4, mieszkania № 31. 14969

Panna służąca znająca krój i szycie krawiecczyzny poszukuje miejsca. Nowy-Świat № 8, mieszkania № 85. 14970

Poszukuję zajęcia w domu zamożnym do towarzystwa, gospodyni, znam krawiecczyznę, mogę wyjechać. Oferty, Nowa-Praga, Czynszowa 3, dom Dappa, mieszkania 5. Sobańska. 15220

Urzędnik magistratu pragnie podjąć się prowadzenia meldunków za mieszkanie. Wiadomość: Marjańska 4, m. 26, od 6—8-ej wieczorem. 14019

Wdowa poszukuje miejsca na wyjazd do dzieci, znająca szycie. Oferty uprasza składać w Kurjerze Warszawskim pod nazwą „Joanna". 15133

b) Zaofiarowane.

Aptekarski uczeń z dwuletnią praktyką potrzebny po apteki Zalewskiego w Rawie.—Wiadomość o warunkach na miejscu lub apteka Tuguta, Warszawa. 15440

Bona niemka do dozoru starszych dwóch chłopców potrzebna na wieś na wakacje.—Świadectwa wymagane. Krakowskie-Przedmieście 5, m. 14. 15107

Czeladnik tapicerski potrzebny jest na stałą robotę do zakładu tapicerskiego W. Apfelbauma w Płocku. Bliższą wiadomość powziąć można: Hoża 14. 15423

Do projektowanej fabryki mydeł toaletowych potrzebny jest specjalista-mydlarz. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1392r

Kucharka z dobremi świadectwami, przyjemnej powierzchowności, potrzebna zaraz.—Zgłaszać się: Podwale № 19, m. 20, od 4—5-ej po południu. 15100

Maszynistki i podręczne kompletnie uzdolnione. Leszno № 18, mieszk. 26. 15372

Prowizor potrzebny jest do Petersburga, roztropny, zdolny receptarius, posiadający gruntownie język russki. Curiculum vitae i fotografja pożądaną jest. Adresować do dra Skargi, Petersburg, Kanał Katarzyny domu № 49, mieszk. 18. 15146

Podręczne do staników potrzebne. Niecała 12, Manufaktura krajowa. 15039

Potrzebna jest na wieś bona niemka freblówka. Chłodna № 12, m. 5. 15091

Potrzebny uczeń do cukierni na Niecałą № 14, zaraz. 15080

Potrzebna zdolna staniczarka i podręczne.—Żórawia 9, m. 9. 15295

Potrzebna jest zaraz uzdolniona panna do krawiecczyzny w domu prywatnym. Włodzimierska 6, m. 8. 15335

Potrzebne są zdatne panny do staników i dziewczynki do nauki. Widok № 1, mieszkania № 1. 1419r

Potrzebne zaraz zdolne staniczarki. Marszałkowska 135—11. 15415

Potrzebna panna do krawiecczyzny do domu prywatnego. Złota № 25, m. 46. 15406

Potrzebne podręczne do krawiecczyzny.—Chmielna 30, m. 9. 15403

Potrzebne są zdolne panny do staników i do spódnic za dobrem wynagrodzeniem. Marszałkowska № 145, m. 34. 15404r

Panny zdolne do staników i spódnic potrzebne zaraz. Gundelach, Nowy-Świat 60. 15426

Potrzebny pracujący do handlu, kaucja 100 rs. Oferty: Kurjer Warszawski „Pracujący." 15424

Potrzebne panny zdolne i podręczne. Pracownia sukien, Hoża 38—16. 1542

Potrzebna kompletnie uzdolniona maszynistka do pończoch. Nowy-Świat 16, mieszkania 34. 1427r

Potrzebna dziewczynka do bielizny. Chmielna 98, m. 35. 15461

Panny uzdolnione do sukien i okryć potrzebne do magazynu „Philippi", ulica Niecała 9. 15471

Potrzebne dziurkarka i uczennica do bielizny. Elektoralna № 13, m. 14. 15450

Potrzebne panny do ubranek dziecinnych.—Daniłowiczowska 6, m. 17. 15459

Panien kilka dobrych maszynistek i dziurkarek potrzeba za dobrem wynagrodzeniem do nowootworzonej pracowni bielizny mężkiej. Robota stała. Ogrodowa 18, m. 20. 15443

Spódniczarka i staniczarka potrzebne zaraz. Marszałkowska 138, m. 5. 15460

Kupno i sprzedaż.

Ani jednej niema takiej zabawki, którejby nie można było dostać tanio u J. W. Wiśniakowskiego, Senatorska 6. Sklep wprost skweru. 13893

Adres. Meble tanio, garnitury, otomany, szafy, komody, łóżka, biura, kredensy, stoły, krzesła i inne meble. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, Koperski. 12659

Biurko starożytne, szafę, stolik, kandelabry sprzedaję. Gnojna 7—25. 15416

Bryczka nowa na resorach tanio do sprzedania. Leszno № 87. 15167

Biurko, sekreterka antyk do sprzedania. Ul. Nowolipie 28, u rządcy. 15030

Chcę kupić 48 krzeseł i 12 stołów żelaznych werendowych. Oferty uprasza się nadsyłać do kantoru W. Koteckiego, Leszno 14. 15203

Do sprzedania bielizna damska, obrusy, poduszki salonowe. Nowogrodzka 1, mieszkania 16. 1398r

Ekwipaże najrozmaitsze, gumowe koła zwyczajne, najtaniej wynajmuję, sprzedaję lando, facton, amerykan, dwukółkę, egoistkę kozackiego konia, platformę, pianino amerykańskie. Nowy-Świat 8, telefonu 323, przy straży ogniowej, spytać w remizie. 14752

Faetony, wolanciki nowe i używane, bryczki nowe do wsi zbudowane sprzedaję. Leszno 52. 14955

Fortepian czarny, krótki, siedem oktaw, za rs. 150. Marszałkowska 139, m. 12. 14708

Fortepian zagraniczny za rs. 320 i meble.—Marszałkowska № 71, m. 25. 15079

Fortepian Kralla doskonały, czarny, rs. 260. Szeroka Freta 18, m. 7. 15439

Fortepian bardzo tanio do sprzedania, wynajęcia. Krucza 21, mieszkania 6. 15430

Faeton używany, amerykan używany, szaraban. Wiadomość u kowala, ulica Nowy-Świat № 25. 15447

Faeton i bryczka używane do sprzedania.—Krochmalna № 55. 15075

Fortepian Hofera do sprzedania. Wspólna 23, m. 15. 15098

Głowa Chrystusa, obraz znanego malarza, do sprzedania oraz suknie różne, okrycia. Złota 16, mieszkania 5. 15428

Garnitur, szafy, łóżka, otomana, lustra, stół, krzesła, kredens. Chmielna 62. 15448

Garnitur mebli nowy tanio 55 rubli. Chmielna 10, m. 6. 55462

Garnitur mebli palisandrowych salonowych do sprzedania. Rymarska 10, m. 2. 15190

Jest do sprzedania welocyped nowy przypadkowo. Wiadomość: Marszałkowska 50, m. 2, zrana od 9 do 11-ej i od 7 do 8-ej wiecz. 15141

Kwiaty sztuczne są do sprzedania tanio. Ul. Nowy-Świat № 44, m. 7. 15458

Kasy ogniotrwało najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 7997

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 14872

Meble Makow Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletnie urządzone lub pojedyńcze sztuki, robota trwała, ceny tanie. 14986

Motor gazowy o 1 sile, z transmisją, do sprzedania. Cena przystępna. Zielna 17, mieszk. 11. 15115

Motory gazowe z angielskiej największej w świecie fabryki motorów gazowych „Otto" braci Krossley Limited, poleca po cenach dotychczas niepraktykowanych biuro techniczne Juljusza Steinert, Włodzimierska 16. 9975

Motory gazowe i naftowe najnowszej konstrukcji, leżące i stojące, po cenach znacznie niższych od wszystkich zagranicznych i na najdogodniejszych warunkach kupna, poleca jedyna w kraju fabryka motorów R. Machczyńskiego, Ogrodowa 13. Przeszło 150 motorów w ruchu. 14185

Meble. Garnitur 50, garniturek 35, otomana 18. Szeslong 16 rs. Marszałkowska 91.— Biernacki. 14946

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 15382

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 14112

Obraz olejny Pantaleona Szyndlera „Jonasz" do sprzedania. Hortensja 1, stróż wskaże. 14385

Otomana, garnitur bardzo tanio. Bracka 10, mieszkania 18, drugie podwórze. 15456

Obrazy starej szkoły, dobrze zachowane, do sprzedania zaraz. Żórawia 41, m. 5. 15452

Otomany od rs. 18. Plac św. Aleksandra № 10, stróż wskaże. 15436

Otomany i szeslong urzędowej roboty sprzedam bardzo tanio. Bracka 19—8. 15422

Obręcze gumowe zużyte do kół powozowych, welocypedów, wogóle gumę starą bez płótna kupuje fabryka wyrobów gumowych Wodniakowskiego, Marszałkowska 148. 15414

Otomana, dwa fotele i trzy stoliki dobrej roboty do sprzedania. Żórawia 12—8. 15103

Pianina od rs. 250—400 z poręczeniem. Królewska 3, Tarnowski. 15351

Powozik jednokonny do sprzedania, elegancki, lekki, 4-osobowy, pierwszorzędnej fabryki. Praga, Petersburska 5, obok przytułku, w warsztacie kowalskim. 14124

Para czarnych rysaków z atestatami, po 9 lat, doskonale ujeżdżonych w parze i pojedyńczo, jest do sprzedania za 700 rs. Marszałkowska 20, stangret Baturin. 15110

Przyjmuję zamowienia na magle nowe różnych najnowszych systemów, posiadam także magle używane na składzie do sprzedania, przyjmuję wszelkie reparacje magli starych po cenach możliwie niskich, tak w Warszawie, jak i na prowincji. Nowy-Świat № 2. 15138

Powozy nowe różnej wielkości, bardzo eleganckie, wolanciki, bryczki, breczek na 6 osób wiejski, brek na 12 osób naturalny jesionowy, wszystko bardzo lekkie i gustownie wykończone, jak również amerykan używany i bryczkę węgierkę małą na resorach sprzedaje bardzo tanio fabryka powozów K. Schultz, Erywańska № 7. 15413

Pianina najnowszych systemów po najprzystępniejszej cenie sprzedaje z poręczeniem Jan Dütz i Syn, Marszałkowska 140. 11410

Rower do sprzedania za rs. 60. Stare-Miasto № 2, m. 20. 15217

Rower elegancki, mało używany, z wszelkiemi przyborami, jest do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość w fabryce mebli giętych, Gęsia 30. 15434

Rowery używane 3 sztuki na dętych oraz pneumatycznych gumach, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za niską cenę. Fabryka welocypedów E. Herman, Marszałkowska 53. 15437

Rower angielski, gumy dęte, łożyska, ster, pedały gałkowe sprzedaję. Tłomackie 5, stróż. 15148

Są do sprzedania w komplecie żelaza do kwiatów. Złota 25, m. 25, od godziny 3 do 5-ej obejrzeć można. 15076

Trociny jaworowe, bukowe, olszowe, osobno lub mieszane, większe partje kupuje fabryka wyrobów drucianych, Koszykowa 45. 15174

„**Zacherlin**" tępi pluskwy, robactwo domowe. Cena 20 i 30 kop. „Dezynfekcja", Warszawa, Królewska 39, wprost giełdy. 14779

Z powodu spóźnionego sezonu, polecamy wielki wybór parasolek po cenach nader niskich. „Przemysł krajowy", Marszałkowska № 105. 15347

W dobrach Łęki p. Pniewo na sprzedaż 10 krów rasy holenderskiej. 15400

Zupełna wyprzedaż rowerów, latarek, kornetów, dzwonków, siodeł po cenach niżej kosztu. J. F. Skiba, Krakowskie-Przedmieście № 83. 15375

Zegarek męzki, ankier złoty, werk niklowy, kryty, z patentem kosztował 160 rs., sprzedam za 80 rs., samowar tombakowy na 20 szklanek z miseczką 15 rs. i garnitur mebli czarnych, krytych utrechtem, prawie nowy, tanio. Elektoralna 21, m. 11. 15054

25 rs. otomana nowa, prawdziwej urzędowej roboty, garnitury fantazyjne, buduarowe i gabinetowe, landszafty i nowość gzymsy chińskie do firanek. Elektoralna № 21, m. 1. 15061

Interesa handl. i majątk.

Alhambra, to jest domek z ogrodem, werendami i teatrem letnim, do wynajęcia. Wiadomość: Miodowa 15, w domu bankierskim Stanisława Lesser. 1402r

Bardzo tanio jest do sprzedania towar norymberski lub też sklep cały z kompletnem urządzeniem i patentem. Leopoldyny 13, w sklepie, od godz. 4 do 7-ej po poł. 15126

Dzierżawa łódek, strzelnicy, kręgielni, huśtawek i 2-ch bud na sodową wodę, pierniki, cukierki i t. p. zaraz. „Promenada." 1422r

Do sprzedania, zamiany na mały dom lub sumę hypoteczną majątek włók 13¹ 2, w tem łąki 40 mórg, parku i ogrodu 15 mórg, reszta ziemia orna, zasiane pszenicy 38 korcy, żyta 110, buraków cukrowych 12 mórg, stosowna jarzyna; budowle wszystkie murowane; inwentarz żywy i martwy kompletny. Towarzystwa 14,000. Wiadomość: Chmielna 48, m. 7, od 4-ej do 6-ej. Bez pośrednictwa. 15445

Dobra do sprzedania z wolnej ręki, w cenie przystępnej, w bliskości m. Lublina położone w najlepszej glebie, wraz z inwentarzem żywym i martwym i maszynami rolniczemi nowemi. Dobra te zawierają około 600 morgów, w których mieści się około 200 morgów lasu i dobra ziemia pszenna. Na gruncie znajduje się nowowybudowany dom dworski mieszkalny oraz zabudowania gospodarskie w najlepszym porządku. Reflektanci zechcą oferty swoje składać pod inicjałami L. W. G. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 14387

Dom komfortowy na Marszałkowskiej, wolny od stempla, do sprzedania. Wiadomość Marszałkowska № 59, m. 1, zrana do 11-ej, po południu od 3-ej do 6-ej. 14044

Dom do sprzedania, z powodu słabości właściciela, dwa fronty, placu 3860 łok □, z ogródkiem, pięknym owocem, ul. Tarczyńska №7, sztachetki, za Jerozolimską rogatką, blizko tramwaj, stacja towarowa, zdatny dla emerytów lub fabrykantów, za cenę 8,000 rs. 14007

Do sprzedania dom z ogrodem w Lipnie gub. płockiej. Wiadomość: Wspólna № 32, m. 1. 14724

Dom z ogrodem kwiatowo-owocowym w mieście powiatowem Rawa do sprzedania. Wiadomość: Złota 46, mieszkania 22, od 11-ej do 1-ej. 14744

Dom do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich, położony przy jednej z pryncypalnych ulic, będący pod dzierżawą rządową, przynoszącą osiem tysięcy kilkaset rubli rocznie. Wiadomość w biurze Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego (Erywańska), od 10 do 2-ej, szwajcar wskaże. 14837

Kobieta inteligentna potrzebuje pożyczki rs. 400. Procent do życzenia: życiem lub mieszkaniem, stancją dla panienki. Zabezpieczenie na rzeczach. Spłata kapitału po rs. 100 kwartalnie. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8, dla „400." 15175

Magle do sprzedania z przyczyny wyjazdu Stare-Miasto № 22. 15128

Majątek w glebie dobrej, procentujący, z lasem wartości pięćdziesiąt tysięcy rubli, sprzedam za sto tysięcy rubli. NowyŚwiat 27, m. 8, do 12-ej, od 3 do 6-ej. 15454

Na dobrą hypotekę potrzeba 12,000 rubli.— Bliższa wiadomość: Hotel Paryski № 41, od 8—10-ej zrana, 8% z góry. 1421r

Oficyna piętrowa, ogród i plac na dom, do sprzedania w Częstochowie (Aleja 16).— Bliższe informacje: Warszawa, Wspólna 40, m. 8 (drzwi wprost schodów) oraz na miejscu. 14131

Poszukuję wspólnika z kapitałem 300 do 500 rs. dla rozszerzenia bardzo korzystnego interesu. Solec 54, m. 31. 15238

Rs. 12,000 potrzeba na I-szy numer hypoteki po Towarzystwie Kredytowem na 8%, na majątek ziemski dobrze zagospodarowany, w glebie pszennej. Wiadomość: Długa 20, II-ie piętro № 4, pomiędzy 5 a 7-ą po poł. 1420r

Rubli 700 potrzeba na 10%. Gwarancja pewna. Adresy zostawiać: kantor Kurjera lit. A. Z. 15419

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Świętokrzyzka 19. 15164

Sklep do sprzedania spożywczo-dystrybucyjny. Ulica Złota № 24. 1406r

Sprzedam sklep dystrybucyjno-spożywczy z kotłem na herbatę, targ dzienny od 16 do 18 rubli, piekarz płaci komorne, mieszkanie wygodne. Kupujący mogą skontrolować. Dowiedzieć się można o tym sklepie: Grzybowska № 62, m. 7, pierwsze piętro, od 3 do 7-ej wieczorem. 15417

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Targ roczny 10,000 rs. Nowy-Świat № 54. 15077

Wydzierżawię kuchnię, kręgielnię, strzelnicę. Tamże pofatyguje się ktoby miał patent restauracyjny zaraz. Długa 26. 15179

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 13976

Dwa pokoje, alkowa, kuchnia i przedpokój, do wynajęcia w każdej porze, za 20 rubli do lipca. Hoża 38, m. 27. 15114

Dwa sklepy ze sobą połączone, lub każdy oddzielnie, do wynajęcia od św. Jana. Wiadomość: Miodowa 15, w domu bankierskim Stanisława Lessera. 1418r

Do najęcia od 1 lipca r. b. przy ulicy Nowy-Świat № 49, na 2-m piętrze, od frontu, dwa lokale: 6 pokoi, przedpokój, kuchnia i pokój dla służby na facjacie, oraz drwalka, piwnica, góra, zlew, waterklozet i skład przy waterklozecie;—4 pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, zlew i waterklozet. Oba te lokale mogą być złączone w jeden. Wiadomość u rządcy. 15432

Do wynajęcia pokój dla jednej osoby. Leszno 27, m. 21. 15418

Dwa pokoje z kuchnią, od frontu, z meblami lub bez, zaraz do wynajęcia. Elektoralna 8, mieszkania 1. 15405

Do wynajęcia od 1 lipca eleganckie lokale: z 3, 4 i 5-u pokoi, z wszelkiemi wygodami, pod № 19 Wiejska. Wiadomość: Nowy-Świat № 35, w aptece. 14694

Jest wygodne pomieszczenie, lub wspólne mieszkanie dla młodej osoby, przy wdowie. Chłodna 32, m. 24. Od 10—7. 15348

Kilka pokojów na pierwszem piętrze od frontu do odstąpienia od 1-go czerwca do 1-go września. Przejazd 2. 14850

Na fabrykę z parową maszyną potrzebny budynek, przestrzeni łokci □ 1,500, może być piętrowy. Wiadomość: Piękna 16, w kantorze. 1426r

Pokój umeblowany z komfortem, usługą. Widok № 8, m. 2. 15455

Zaraz, salon wygodnie umeblowany, obiady w miejscu. Chmielna 20, m. 3. 14689

2 pokoje oddzielne: 1 o jednem oknie, 2-gi o 2-ch oknach, od frontu, z wspólnym przedpokojem, do wynajęcia. Elektoralna 53, mieszkania 24. 1429r

5 pokoi, z wszelkiemi wygodami, za 520 rs. do wynajęcia. Hoża 21. 15433

Letnie mieszkania.

A. Do wynajęcia zaraz 2 pokoje i od 1-go lipca cztery pokoje, z wszelkiemi wygodami. Złota № 22, wiadomość u rządcy domu. 14775

Ciechocinek lokale od 20-go maja do 1-go lipca w parku przy źródle, suche, porządne, wynajmuję. Złota 34, m. 2. 15047

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. na 1-m piętrze, od frontu 5 pokoi z balkonem, przedpokojem, pasażem, kuchnią, wygódką, spiżarką, lokal suchy, ciepły, blizko placu św. Aleksandra i Alei Ujazdowskiej, przy ulicy Hożej № 5, obejrzeć można w każdym czasie. 15084

Do najęcia letnie mieszkania—po 2 pokoje, werenda, kuchnia, piwnica—między plantem kolei a rzeką, blizko Otwocka, przy nowootwartym przystanku. Wiadomość: Wilcza 18, mieszk. 7, między 4-tą a 6-tą. 15441

Letnie mieszkania z umeblowaniem za rogatkami wolskiemi, 6 wiorst szosą lub od przystanku Włochy 2 wiorsty; miejscowość sucha, dom w ogrodzie owocowym i parku. Wiadomość: plac Żelaznej Bramy 3, mieszkania 4. 14357

Letnie mieszkania niedrogie, mniejsze i większe, na wsi, w ładnym, dużym parku. Las, kąpiel, produkty, konie do stacji Skierniewice. Wiadomość: Solna 14, m. 11. 14012

Letnie mieszkania, 2 wiorsty od Brwinowa. Cena 100 do 700 rs. wynajmuję. Kozieradzki, Nowy-Świat 29. 15188

Letnie mieszkania świeżo wyrestaurowane, w Rudzie, 4 wiorsty od przystanku kolei terespolskiej Dębe-Wielkie przed Nowomińskiem. Park angielski, ogród owocowy, las iglasty, rzeka, łazienka. Artykuły spożywcze na miejscu. Cena za sezon letni: od pokoju z kuchnią 50 rs., dwa pokoje z kuchnią 100 rs., trzy—rs. 120. Pokojów 4, 5 lub 6 z kuchniami, stosownie do wyboru i ugody. Na łaskawych reflektantów konie co niedziela i święto oczekują na przystanku Dębe. 15152

Letnie mieszkanie: dwór podzielny na trzy mieszkania, (7 pokoi umeblowanych, 2 kuchnie), wśród ogrodu, trzy wiorsty od st. dr. Wiedeńskiej Gorzkowice. Cena 180 rubli. Wiadomość: sobota, niedziela od 12—3, Bednarska № 27, mieszk. 4, lub w Sobakówku przez Gorzkowice. 15442

Letnie mieszkanie do wynajęcia: trzy pokoje, kuchnia. Rogatka belwederska, ulica Parkowa 17. 15399

Letnie mieszkanie w Olesinku do wynajęcia z meblami 8 pokojów, mogą być podzielone na 4 mieszkania. Las piękny, sosnowy, owocowy ogród, kąpiel, produkty na miejscu. Co święto dla obejrzenia są konie na pociąg ranny, kolei Terespolskiej, przy przystanku Dębe-Wielkie, o 3 wiorsty od miejsca. 11636

Letnie pomieszkanie w Skierniewicach, w pobliżu parku i stacji, złożone z 4-ch elegancko umeblowanych pokoi—z balkonem, przedpokoju i kuchni, wynajmuje się od 15 maja do 1 października. Mogą być do użytku oddane naczynia kuchenne, stołowe i inne, do gospodarstwa należące sprzęty. Konie—do wynajęcia. Zapytać na stacji w bufecie 1-szej klasy. 14618

Letnie mieszkania. Ruda Guzowska, st. dr. żel. Warsz.-Wied., wieś Piotrowica od stacji 1 wiorsta. Mieszkania rozmaite w lesie. Wiadomość u Piotra Sadowskiego na miejscu. 1409r

Letnie mieszkania różnej wielkości do wynajęcia w Mrozach, kolej terespolska. 14757

Pokój ładnie umeblowany, z balkonem i osobnem wejściem, zaraz do wynajęcia. Marszałkowska 116, m. 5. 15105

Włodzimierska 1 i 6, od 1 lipca mieszkania frontowe i od ogrodu. 14421

2 lub 3 pokoje z kuchnią, do odnajęcia od 1 czerwca do 1 października, bardzo tanio. Ulica Chłodna № 8, mieszkania 4, pierwsze piętro. 15099

Doniesienia rozmaite.

A) Massażysta Demczuk, zatwierdzony przez urząd lekarski, przyjmuje od 1-ej do 4-ej. Nowy-Świat 31. 11668

Akuszerka b. starsza przytułku położniczego, felczerka i massażystka, przyjmuje panie na słabość i kurację. Zapewnia wszelkie dogodności gwarantujące zdrowie. Żelazna 44, mieszkania 10. 14455

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 15425

Exstinctor—płyn niszczący łupież „Dezynfekcja," Królewska 39, wprost giełdy, a także w perfumerjach i składach aptecznych. Cena flakonu rs. 1. 8594

Kapelusze słomkowe piorę, farbuję, przerabiam na najnowsze fasony wiosenne; także elegancko ubieram. Przy pracowni szkoła strojow. Nowy-Świat 24. 15390

Od 30 kop. kapelusze do ubierania. Marszałkowska № 138, m. 1. 15457

Obiady dla pań po rs. 8 miesięcznie. Hortensja 5—19. Tamże mieszkanie z życiem dla panienki, konwersacja francuzka, fortepian. 15172

Przerabiam meble, zabezpieczam od moli, pakowanie, ekspedycja, bardzo tanio. Bracka 19—8. 15421

R. Włodkowski przyjmuje nadal futra na letnie przechowanie po bardzo umiarkowanych cenach. Elektoralna № 21. 15298

Suczka biała, w brązowe łaty, długowłosa, przybłąkana. Ciepła 19. 15449

Tapicer przyjmuje roboty, przerabia meble, materace, robi rolety, markizy, werendy, zakłada firanki na miejscu i na prowincji, tanio. Ogrodowa № 22. Antoniewski. 15427

Tapicer niemając obecnie zajęcia poszukuje robót prywatnie. Zielna 2, m. 17. 15438

Wygoda, czystość i oszczędność. Gazowe kuchnie i kuchenki najnowszych systemów, do obejrzenia, nabycia, wynajęcia w sklepie zakładów gazowych. Senatorska 8. 11332

X—X Conservator włosów, radykalny środek wzmacniający cebulki włosów usuwający łupież. Stanisław Górski, Leszno 4, rs. 2—1. 13573

Zakład mechaniczny specjalny J. Pietruszewskiego, Leszno № 36, przyjmuje wszelkie reparacje welocypedów, oraz poleca rowery używane. 9139

Zegarek złoty, damski, nie kryty, pamiątkowy, z medaljonikiem i dewizką, zgubiono wczoraj. Znalazca otrzyma nagrodę. Złota 8, mieszkania 1. 15453

Zakład stolarski i tapicerski, A. Tarnowskiego, starszego, przyjmuje wszelkie obstalunki, oraz i powierzone roboty z największą akuratnością wykonywa, posiadam gotowe roboty z jaknajwiększą akuratnością wykonywa, posiadam gotowe roboty na składzie własnego wyrobu. Ceny umiarkowane; trzyletnia gwarancja. Krakowskie-Przedm. 44. 15239

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 30 Апрѣля (12 Мая) 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).